



# GŁOS LUDU



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok III

WARSZAWA, ŚRODA, 9 STYCZNIA 1946 ROKU

Nr 9 (397)

## Delegacja Polski udała się do Londynu

W dniu 8 stycznia b. r. odlecieli z Warszawy do Londynu delegaci polscy na sesję Organizacji Narodów Zjednoczonych: minister Spraw Zagranicznych, Wincenty Rzymowski, członek Prezydium KRN — Wacław Barcikowski, m.in. Pracy i Opieki Społecznej, Jan Stańczyk i wiemia. Spraw Zagranicznych Zygmunt Modzelewski.

Równocześnie udali się do Londynu prof. dr Henryk Kołodziejski — główny doradca delegacji, Stanisław Osiecki — poseł do KRN i radca ambasady R.P. w Londynie — Jerzy Michałowski — jako zastępcy głównych delegatów, jak również gen. Wktor Grosz, Delegacji towarzyszy korespondent dyplomatyczny PAP, red. Marian Wojdyło, oraz rzeczoznawcy i sekretarze.

Dr Władysław Kernik, minister Administracji Publicznej uda się do Londynu w końcu bieżącego miesiąca.

W myśl uchwały Światowej Federacji Związków Zawodowych w Paryżu o udziale przedstawicieli świata pracy w obradach Organizacji Narodów Zjednoczonych, KC ZZ w Polsce negocjowała ze swej strony na zbliżającej się sesji do Londynu ob. ob. Adama Kurtyłowicza i Władysława Kuszyka.

Delegacja polskiego świata pracy wyjeżdża do Londynu w dniu 9 b. m.

## Goering — „wróg Nr 2” ludzkości

był główną sprężyną kliku hitlerowskiej

„Najwierniejszy poddany fűhrera“ w świetle oskarżenia

NORYMBERGA, 8.1. (PAP). — Na wtorkowym posiedzeniu Trybunału przedstawiciel prokuratury amerykańskiej, płk Wheeler, przytaczał w dalszym ciągu dowody prześladowania religii przez przywódców hitlerowskich.

Następnie prokurator Albrecht przystąpił do oskarżeń indywidualnych i poświęca swoje przemówienie 20-letniej działalności Goeringa, który nazywał się b. z największą dumą najwierniejszym poddanym fűhrera. Albrecht nazywa Goeringa wrogiem ludzkości nr 2 i twierdzi, że intrygi jego przyczyniły się w znacznej mierze do wybuchu drugiej wojny światowej. W r. 1933 oskarżony osobiście zorganizował gestapo i nakazał utworzenie obozów koncentracyjnych dla swoich przeciwników politycznych w Dachau i w Buchenwaldzie. Biorąc na siebie odpowiedzialność — oświad-

czył Goering — za każdy pocisk wystrzelony z pistoletu policjanta. O ile można to nazwać mordami, to jestem mordercą“.

Albrecht odczytuje wyjątki z przemówienia Hitlera na posiedzeniu Reichstagu w dniu 13 lipca 1934 r.: „Goering otrzymał ode mnie instrukcję — mów i Hitler — jak ma postąpić w razie jakichkolwiek protestów przeciwko utworzeniu państwa narodowo-socjalistycznego. Wszelkie rozruchy będą stłumione przez niego żelazną pięścią“. W r. 1939 Goering chwalił się w Monachium, iż utworzył taką siłę lotniczą, która w odpowiedniej chwili rzuci się na wrogów, jak szatan zemsty.

### Gorszy niż Hitler

W r. 1940 Goering stał na czele urzędu, opracowującego plan 4-letni. Udzielał on wskazówek, jak należy obchodzić się z robotnikami polskimi w Niemczech. We wszystkich rozkazach i załączeniach podkreślano, że robotnicy polscy są obywatelami wrogiego państwa i powinni być odpowiednio traktowani. 20 stycznia 1942 r. Goering wydał rozporządzenie wszystkim niemieckim władzom okupacyjnym w Europie w sprawie pracy przymusowej dla Rzeszy niemieckiej, zalecając w razie potrzeby użycie siły. Albrecht stwierdza, że Go-

ring był groźniejszym, niż wielu przywódców hitlerowskich z Hitlerem włącznie. Przed r. 1933 Hitler moralnie i społecznie stał właściwie poza nawiasem społeczeństwa, podczas gdy Goering pochodził z rodziny zamożnej, która dała państwu wielu wybitnych urzędników i oficerów.

Prokurator Albrecht opisuje całą karierę Goeringa, zarzucając mu, iż prowadził pracę nad przygotowaniem wojny zaborczej, że jego dziełem były prześladowania Żydów i wywożenie robotników do Niemiec na przymusowe roboty.

Przewodniczący Trybunału Lawrence prosi przedstawicieli oskarżenia o skrócenie swoich przemówień i odczytywanie tylko najniezbędniejszych dokumentów, oraz wstrzymanie się od wszelkich osobistych wycieczek pod adresem oskarżonych. (Goering, który z ponurym spojrzeniem przysłuchiwał się wywodom prokuratora, z uśmiechem zadowolonia poprawił się na krześle).

### Kariera sprzedawcy win

Prokurator Maxwell Fyfe charakteryzuje całą karierę Ribbentropa od chwili, kiedy rozpoczął swoją działalność jako sprzedawca win, aż do chwili, kiedy w r. 1930 wstąpił do partii hitlerowskiej.

Pierwsze spotkania między Hitlerem a von Papenem miały miejsce w mieszkaniu Ribbentropa w Berlinie. Prokurator odczytuje wyjątki z pamiętnika włoskiego ministra spraw zagranicznych Ciano-Cano twierdzą, że podczas wizyty swojej u Ribbentropa „zadał mu pytanie: „Czego wy właściwie chcecie, korytarza czy Gdańska?“ Na to Ribbentrop odpowiedział: „My chcemy wojny“.

Sensacją dnia było odczytywanie przez prokuratora Albrechta swego odnalezionych dokumentów, stwierdzających, że Albert Speer był nie tylko naczelnym kierownikiem głównego urzędu pracy i panem „białych niewolników“, wywożonych do Niemiec na roboty przymusowe, ale również przyczynił się do systematycznego niszczenia i ogołacania całkowitego państwa zajętego przez wojska niemieckie. Tą stroną działalności Speera zajmie się wkrótce francuski i radziecki przedstawiciel oskarżenia.

## Nowa bomba atomowa

Wynalazek uczonych radzieckich

LONDYN, 8.1. (PAP). Agencja Reutersa donosi, że uczone angielski dr Rafał E. Armattoe oświadczył przedstawić ciędom prasy, iż 5 wybitnych uczonych radzieckich Joffe, Kapica, Siemionow, Wawilow i Zeldowicz, wynalazło nową bombę atomową, której działanie przewyższa wielokrotnie siłę wybuchu bomby amerykańskiej.

Nowa bomba atomowa oparta jest na zasadzie działania siły wirowej i odśrodkowej. Wymaga ona mniejszej ilości uranu do wywołania wybuchu i nadaje się doskonale do produkcji masowej.

Zakres działania bomby w kierunku

poziomym sięga 85 kilometrów, w pionowym zaś około 10 kilometrów, przy czym temperatura w chwili wybuchu dochodzi do kilku milionów stopni.

## Generalissimus Stalin

przyjął premiera Bułgarii

MOSKWA, 8.1. (PAP). Premier bułgarski Georgiew, który przybył do Moskwy, został 8 stycznia przyjęty przez generalissimusa Stalina.

Podczas rozmów obecni byli komisarz

ludowy spraw zagranicznych ZSRR Molotow, bułgarski minister spraw zagranicznych Stajnow, minister spraw wewnętrznych Bułgarii Jugow oraz poseł bułgarski w Moskwie Kirsanow.

## Na 471 milionów dolarów w tym roku

dostarczy Polsce towarów UNRRA

Oświadczenie gen. Drury na konferencji w Londynie

LONDYN, 8.1. (PAP). Radio angielskie donosi, że na konferencji prasowej w Londynie kanadyjski gen. Drury udzielił informacji o pomocy UNRRA dla

Polski, jaka ma nadzieję w ciągu roku. Ludność Polski wykazuje gotowość do samodzielnych wysiłków odbudowy. Rząd polski ożywiony jest podobnym

duchem. Polacy są nastawieni optymistycznie i gotowi są do największych wyłków, ofiar i poświęceń.

Przewidywana jest pomoc UNRRA dla Polski w 1946 r. na 471 milionów dolarów. Dostarczane będą głównie artykuły żywnościowe.

Pomoc UNRRA przyszła dość późno ze względu na ogromne trudności transportowe i komunikacyjne. Obecnie krety będą przyjeżdżać do Gdyni i Gdańska. Przywieżą one samochody ciężarowe, lokomotywy, wagony i benzynę, co znaczy artykuły niezbędne dla odbudowy komunikacji. Środki lecznicze służyć będą celom zapobiegawczym.

Przed wojną Polska eksportowała produkty rolnicze, obecnie odczuwa brak artykułów żywnościowych. UNRRA będzie starała się uzupełnić te braki. Dopuszczalne będą narzędzia, maszyny rolnicze oraz nasiona.

Padło pytanie o antysemityzm w Polsce. Drury odpowiedział, że nie zauważył żadnych pogromów Żydów.

## Nikt nie rozmawiał z Hessem o pokoju

— oświadcza rząd brytyjski

LONDYN, 8.1. (PAP). Korespondent dziennika „Daily Worker“ donosi z Norymburg, że odnaleziono dokument stwierdzający, iż w roku 1941 doradca polityczny Rudolfa Hessa, dr Haushoffer, podał Hitlerowi nazwiska polityków brytyjskich, z którymi można by ewentualnie podjąć rozmowy na temat zawarcia pokoju między Wielką Brytanią a Rzeszą Niemiecką. Są to: podsekretarz stanu w brytyjskim ministerstwie spraw zagranicznych Butler, ówczesny ambasador brytyjski w Madrycie — sir Samuel Hoare, wiceminister lotnictwa Balfour,

podsekretarz stanu Hennes Lindsay, wiceminister dla spraw Szkocji Weddburn, kierownik wydziału dla spraw europejskich w ministerstwie spraw zagranicznych William Strang i poseł brytyjski na Węgrzech — O'Malley.

Rząd brytyjski oświadczył, że nie posiada danych co do wyżej wymienionego dokumentu i nie może w razie udzielenia żadnych wyjaśnień. Nikt z polityków brytyjskich na odpowiedzianym stanowisku nie brał udziału w jakichkolwiek rozmowach zmierzających do zawarcia pokoju ani w roku 1941, ani później.

## Spółdzielcie czość — tani chleb

Spółdzielnie Samopomocy Chłopskiej opanowały całkowicie życie gospodarcze w powiecie działdowskim. Skup zboża odbywa się przez Samopomoc Chłopską. Każdy rolnik, który może się wykazać wypełnieniem świadczeń rzeczowych, ma prawo sprzedawać zboże po cenie rynkowej.

Przemiału zboża dokonywuje się w młynach Samopomocy Chłopskiej. Młyny te dostarczają mąkę i ciekarniom spółdzielczym. Dzięki temu chleb na rynku jest dla pracujących po 6 zł. za kilogram, a mięso po 40 zł. za kilogram.

# Wydalenie gen. Andersa i „czetników“ z Włoch

uchwalił Zjazd Włoskiej Partii Komunistycznej

Jedność robotnicza — warunkiem demokratyzacji kraju

MOSKWA, 8.1. (PAP). Agencja Tass donosi z Rzymu, że w piątym dniu obrad zjazdu włoskiej partii komunistycznej, zakończona została dyskusja nad referatem wygłoszonym przez Togliattiego.

Delegacja rzymska złożyła rezolucję, domagającą się od rządu włoskiego poczynienia kroków w celu wydalenia z Włoch dowódcy korpusu polskiego, generała Andersa. Inna przedłożona zjazdowi rezolucja żąda wydalenia z terytorium Włoch, znajdujących się tam jeszcze oddziałów jugosłowiańskich „czetników“.

Rezolucje te zostały przez zjazd jednomyślnie uchwalone.

Jeden z przywódców włoskiej partii komunistycznej, Luigi Longo, wygłosił referat o projekcie utworzenia jednej wspólnej partii robotniczej we Włoszech.

Mówca podkreślił konieczność pokonania „spisku milczenia“, powstałego dookoła sprawy połączenia się partii komunistycznej i socjalistycznej. Stwierdził on, że połączenie się obu partii jest sprawą nie tylko socjalistów i komunistów, lecz sprawą całej klasy robotniczej. Konieczne jest utrwalenie jedności wszystkich postępowych i szczerze demokratycznych sił. Jedność ta jest niezbędna, zarówno w okresie prac Zgromadzenia Konstytucyjnego, jak i w okresie późniejszym.

Zaznaczając, że wewnątrz partii socjalistycznej istnieją jeszcze obawy i wahania co do połączenia się z komunistami Longo oświadczył: „Proponuję socjalistom, jeśli nie uważają omi za możliwą

natychmiastowe połączenie się, aby przystąpili do utworzenia federacji 2 partii, federacji, która nie zmieniając politycznego i organizacyjnego oblicza partii, pozwoliłaby na większą koordynację kierownictwa i działalności politycznej“.

W czasie dyskusji nad referatem Longo, mówcy dali wyraz całkowitej zgodności z poglądami wyrażonymi przez prelegenta, oraz podkreślali, że utworzenie jednej partii robotniczej we Włoszech wywarłoby wielki wpływ na proces demokratyzacji kraju.

## W przededniu Pierwszego Zgromadzenia ONZ

Większość delegatów przybyła do Londynu

LONDYN, 8.1. (PAP). Większość delegatów na Zgromadzenie Generalne Organizacji Narodów Zjednoczonych przybyła już do Londynu.

Członkowie delegacji radzieckiej przybyli do Londynu 8 stycznia b. r. rano. Przewodniczący delegacji, zast. Kom. Ludowego Spraw Zagranicznych ZSRR, Wyszyński, przybędzie do Londynu w środę lub czwartek.

Sprawozdawca dyplomatyczny agencji Reutera donosi, że premier Attlee przedłożył swoim kolegom tekst mowy, którą wygłosi w historycznym dniu otwarcia pierwszej sesji Zgromadzenia ONZ.

## Wojna w Chinach wygasa

Prasa amerykańska o roli gen. Marshalla

NOWY JORK, 8.1. (PAP). — Dzienniki zajmują się sprawą rokowań o zakończenie wojny domowej w Chinach.

W Czunkingu toczą się rokowania z udziałem generała Marshalla, który odgrywa rolę arbitra za zgodą obu stron. „New York Times“ pisze, że rokowania dają nadzieję zakończenia wojny domowej.

Walki toczą się jeszcze w prowincji Dżehol, ale obie strony przygotowały rozkaz zaprzestania ognia. Od wydania rozkazu do jego wykonania upływa zwykłe nieco czasu, zwłaszcza w Chinach. Istnieje jednak nadzieja, że póki jest bliski ponieważ pierwszy raz w historii Chin występuje bezstronny i bezinteresowny rozjemca w osobie generała Marshalla. Jest to człowiek, który cieszy się powszechnym szacunkiem w Chinach.

„Washington Star“ pisze, że sytuacja w Chinach uległa poprawie, że zawdzięczać należy generalowi Marshallowi choć załatwienie sporu nie jest łatwe. Chodzi o wejście komunistów do rządu i połączenie wojsk komunistycznych z rządowymi. Trudności można pokonać przy dobrej woli i zrozumieniu interesów narodu chińskiego z obu stron.

„CHŁOPSKA DROGA“  
TYGODNIK PPR DLA WSI

## Kontrola w imię interesów pokoju

Min. Byrnes o komisji do spraw energii atomowej

LONDYN, 8.1. (PAP). Agencja Reutera donosi, że decyzja konferencji 3 ministrów spraw zagranicznych w Moskwie w sprawie utworzenia komisji do spraw energii atomowej, uważana przez rządy Narodów Zjednoczonych za znaczne osiągnięcie, stała się przedmiotem ostrej krytyki w Stanach Zjednoczonych.

Decyzje te krytykują przede wszystkim te koła polityczne, którym chodzi o zdyskredytowanie obecnego rządu USA, następnie przeciwnicy ujawnienia tajemnicy bomby atomowej, dopóki zasady kontroli międzynarodowej nie zostaną ostatecznie i szczegółowo ustalone, wreszcie koła przemysłowców, które obawiają się, że międzynarodowa kontrola nad energią atomową wykluczy korzy-

ści, jakie może osiągnąć przemysł przy wykorzystaniu energii atomowej w drodze inicjatywy prywatnej.

WASZYNGTON, 8.1. (PAP). Minister spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych James Byrnes oświadczył, że przedstawicielami USA w komisji kontroli nad energią atomową, która będzie utworzona przy Organizacji Narodów Zjednoczonych, będą: podsekretarz stanu USA D. Acheson, były wiceminister spraw wojskowych John Mac Cloy oraz trzej uczeni, którzy kierowali badaniami nad energią atomową: dr Vannevar Bush, dr James Conant i Leslie Groves.

Minister Byrnes oświadczył, poza tym, że komisja, która zostanie stworzona przy ONZ, nie będzie się zajmowała problemem energii atomowej, a jedynie kontrolą badań nad tą energią w imię interesów pokoju światowego. Komisja będzie ściśle współpracowała z Radą Bezpieczeństwa.

### W telegraficznym skrócie:

ZDANIEM KÓŁ DOBRZE POINFORMOWANYCH w najbliższych dniach nastąpi rozwiązanie parlamentu belgijskiego. Nowe wybory mają się odbyć w ciągu 40 dni.

DELEGACJA POSZUKUJĄCA MIEJSCA na stałą siedzibę Organizacji Narodów Zjednoczonych odbyła w Waszyngtonie konferencję z prezydentem Trumanem, a następnie przybyła do Nowego Jorku i zwiedzała kilka miejscowości w okolicy miasta.

11 STYCZNIA NASTĄPI OTWARCIE SESJI Akademii Nauk Związku Radzieckiego. W wywiadzie udzielonym korespondentowi Tass akademik Nikołaj Brujew, sekretarz Akademii, oświadczył, że na sesji rozpatrywane będą ważne prace w dziedzinie wiedzy ścisłej. Akademia zostanie otwarta przez przewodniczącego Sergeja Wawłowa, który wygłosi przemówienie na temat prac dokonanych przez Akademię i nakreśli plan jej dalszych prac.

WĘGERSKA RADA NARODOWA zatwierdziła wyrok śmierci na b. premiera Bardossy, który w swoim czasie wypowiedział wojnę Związkowi Radzieckemu. Sąd ludowy skazał na karę śmierci 3 b. ministrów węgierskich, którzy są współwinni deportacji 70 tysięcy Żydów.

FRANCUSKI MINISTER PRODUKCJI Paul udeł się do francuskiej strefy okupacyjnej w Niemczech celem zaznajomienia się na miejscu z możliwościami wydobycia węgla.

BURMISTRZ NOWEGO JORKU oświadczył, że nie udało się załagnąć groźby strajku telegrafistów w Stanach Zjednoczonych i należy się powrócić do zaprzestania pracy na wszystkich liniach telegraficznych.

NA ODBYWAJĄCYM SIĘ W AMSTERDAMIE zjeździe holenderskiej partii komunistycznej przyjęto rezolucję domagającą się uznania niepodległości Indonezji oraz uznania rządu Jawajskiego premiera Sjahrira.

## Kronika polityczna

DEPESZA DO PREZYDENTA KRN

Na ręce Prezydenta Krajowej Rady Narodowej ob. Bolesława Bieruta wpłynęła następująca rezolucja:

My mieszkańcy miasta Elbląga, zebrani na uroczystej akademii w dniu 1 stycznia 1946 roku, wyrażamy podziękowanie Krajowej Radzie Narodowej za dotychczasową owocną pracę na polu odbudowy i odrodzonej Polski. Wyrażamy podziękowanie za skuteczną politykę, prowadzącą do wielkiego porozumienia narodu słowiańskiego. My mieszkańcy miasta Elbląga stanemy ramy przy ramieniu przy KRN będziemy budować naszą odrodzoną Polskę. Zyczymy KRN z Nowym Rokiem dalszej owocnej pracy nad odbudową Polski. Niech żyje Rząd Jedności Narodowej! Niech żyje KRN! Niech żyje Prezydent KRN ob. Bolesław Bierut.

Komitet

Zebrani w liczbie około 700 osób przyjęli rezolucję burzliwym oklaskami.

PRZED KONGRESEM SL

13 stycznia 1946 r. rozpoczyna się Kongres Str. Ludowego w Warszawie. W Kongresie biorą udział: 1) Prezes SL, 2) przewodniczący Rady Naczelnej S. L., 3) Członkowie NKW, 4) Rady Naczelnej, 5) Prezesi zarządów wojewódzkich, 6) Prezesi zarządów powiatowych, 7) Delegaci zjazdów lub zarządów powiatowych, po jednym od każdego 500 członków (opłacających składki), 8) Członkowie Głównego Sądu Partyjnego, 9) Członkowie Głównego Sądu Partyjnych, 10) Naczelni redaktorzy prasy partyjnych.

## Komisja Polsko-Radziecka w Łambinowicach

Minister Sprawiedliwości ob. Świątkowski, jako przewodniczący Głównej Komisji dla badania zbrodni niemieckich w Polsce, udał się na teren dawnego niemieckiego obozu w Łambinowicach na Śląsku.

Ob. minister odbył z wojewodą śląskim, dąbrowskim gen. Zawadzkim konferencję. Następnie członkowie Komisji udali się do Opola, gdzie spotkali się z radzieckimi członkami Komisji do Badania Zbrodni Niemieckich w osobach: prof. Kudriawcew, gen. Tarasow i prof. Awgejer.

Mieszana Komisja do Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce rozpoczęła natychmiast swe prace, mające na celu badanie materiału dowodowego, odnośnie niemieckiego obozu śmiertel dla jeńców wojennych w Łambinowicach.

## Z działalności Sądów Specjalnych

Specjalne Sądy Karne w kraju wydały w ciągu 1945 roku 1576 wyroków w sprawach przeciwko zbrodniarzom faszystowsko-hitlerowskim i zdrajcom narodu, z czego wyroków śmierci wydano 364, na karę więzienia skazano 662 osoby, uniewinniono — 550.

## Uniewinnienie dra Weichert

Sąd Specjalny Karny w Krakowie uniewinnił doktora Michała Weichert z zarzutów kontynuowania pracy w JUS-ie w okresie kursu eksterminacyjnej polityki okupanta względem Żydów, co wedle słów aktu oskarżenia mogło wprowadzić w błąd opinię świata o losie Żydów polskich.

## Kłopoty gospodarcze Ameryki

są mniejsze niż sądzą pesymiści

NOWY JORK, 8.1. (PAP). Omawiając sytuację gospodarczą Stanów Zjednoczonych, prasa amerykańska zaznacza, że z wielu stron wyrażono obawy co do wstrząsów, jakie wywoła przestawienie przemysłu amerykańskiego z produkcji

wojennej na pokojową. „New York Herald Tribune“ pisze, że pesymiści nie wzięli pod uwagę ogromnej sprężystości gospodarki amerykańskiej. Obecnie jest 2 miliony bezrobotnych t. j. czwarta część cyfry, której się

obawiano. 80 proc. przemysłu przestawilo się już na tory pokojowe.

Amerykański sekretarz handlu, Welles ogłosił sprawozdanie o sytuacji gospodarczej w 1945 roku i o zadaniach na rok 1946. Stawia on pomyślnie horoskopy, ale jednocześnie zwraca uwagę na szereg problemów, które wylonią się w roku 1946, jak zwiększenie produkcji przemysłu, kwestia demobilizacji, zapobieżenie inflacji, równowaga między kosztami produkcji a poziomem cen.

Choć większość przemysłu przestawiała się na produkcję pokojową, jednak produkcja artykułów pierwszej potrzeby jest jeszcze nie wystarczająca. Ceny muszą być kontrolowane przez rząd dopóki nie nastąpi równowaga między popytem a podażą.

Obawiano się liczby 8 milionów bezrobotnych wskutek utraty pracy przez „otników“ w fabrykach zbrojeniowych. Okres, który minął od zakończenia wojny wykazał, że obawy te nie są tak groźne jak przypuszczano.

## Na nowych torach

polityka zagraniczna Anglii

LONDYN, 8.1. (PAP). Dziennik „Daily Worker“ donosi ze źródeł dobrze poinformowanych, że brytyjski minister spraw zagranicznych Bevin przedstawił radzie ministrom projekt zasadniczej zmiany wytycznych linii polityki zagranicznej Wielkiej Brytanii.

Zdaniem ministra Bevina, Wielka Brytania jest zbyt słaba, aby móc zajmować w polityce międzynarodowej pozycję równą Stanom Zjednoczonym i Związkowi Radzieckiemu, wobec czego powinna

skupić kolo siebie wszystkie państwa średnie i małe.

## Disarmamentyzacja w Wielkiej Brytanii

LONDYN, 8.1. (PAP). Agencja Reutera donosi, że brytyjski minister finansów Bevin oświadczył, iż wkrótce na posiedzeniu Izby Gmin będą wniesione propozycje upaństwowienia kopalń, przemysłu opałowego, lotnictwa cywilnego i telekomunikacji.

## Gdzie konsekwencja?

W oczach mamy jeszcze salę obrad IX tej sesji Krajowej Rady Narodowej, kiedy to posłowie wszystkich stronnictw po jednogłośnie uchwaleniu ustawy o nacjonalizacji przemysłu powstaniem z miejsc i śpiewem hymnu narodowego i pieśni robotniczych uroczysto uczcili ten historyczny moment. Byli między nimi — rzecz jasna — również posłowie PSL. Głosowali oni w końcowym głosowaniu za ustawą po poprzedniej nieudanej próbie stordedowania jej różnymi „poprawkami”, które zostały przez większość Rady odrzucone. Czy głosowali szczerze? — oto pytanie, które nasuwać się musi każdemu, kto śledził prasę PSL owską z ostatnich paru tygodni.

Nie będziemy na tym miejscu przesądzać tej sprawy i wnikać w sumienia poszczególnych posłów z tego stronnictwa, ale wolno nam chyba zarzucić im brak konsekwencji, jeśli uwzględnimy niedawne wypowiedzi prasy PSL-owskiej na temat zagadnienia nacjonalizacji przemysłu.

Posłuchajmy, co o tym mówi poseł do KRN p. Załęski na łamach PSL-owskiego „Chłopskiego Sztandaru” (nr 11).

„Dążenie do upaństwowienia całego wielkiego i średniego przemysłu prowadziłoby do tak potwornej przemocy Państwa nad obywatelami, że nie wahamy się nazwać tego absurdem i przeciwstawiamy się im w sposób najbardziej zdecydowany”.

„Modnego obecnie terminu „nacjonalizacja” w sensie pozytywnym nie używamy — zwierza się w innym miejscu p. Załęski — gdyż nie chcemy czytelnieka czarować pięknym jego brzmieniem, istotnej zaś jego treści nie rozumiemy, a rodowodów dociekać nie chcemy”.

Organ PSL proponuje natomiast: „Przekazać spółki akcyjne na ryzyko i odpowiedzialność przedsiębiorczości niepaństwowej”, a zagospodarowanie zakładów przemysłowych ponemieckich i o puszczonego powierzyć „na jednostkowe lub zespołowe ryzyko i odpowiedzialność”.

Krótko mówiąc: PSL zmierza do odrestaurowania gospodarki wielokapitałistycznej, bowiem jest rzeczą wiadomą, że zakłady przemysłowe — ponemieckie, to są przeważnie wielkie zakłady, to jest przeważnie wielki przemysł.

Słowa te były drukowane 23 grudnia ub. roku, 3 stycznia odbyło się w KRN głosowanie nad ustawą o nacjonalizacji wielkiego i średniego przemysłu w Polsce... i PSL głosowało za ustawą. Razem z całym przedstawicielstwem PSL w Krajowej Radzie Narodowej głosowało za nacjonalizacją i p. Załęski, który jeszcze DZIESIĘĆ DNI PRZED TYM gromko pokrzykiwał, że się jej przeciwstawia „w sposób najbardziej zdecydowany” i malował różne piękne szyldy dla odrestaurowania spółek kapitałistycznych, aby tylko unknąć nacjonalizacji.

Ale na tym nie koniec. Próżno szukać byśmy po dniu 3 stycznia jakichkolwiek prób rewizji dawnego stanowiska w prasie PSL. Nie tylko, że takiej rewizji nie było, ale odezwał się raz jeszcze p. Dąbrowa, osławiony ze swoich projektów zamienienia Polski w kolonię obcego kapitału, po to tylko, aby stwierdzić, że nacjonalizacja nie nam nie przynosi.

Jak nazwać całe to zachowanie, razem z szopką głosowania w KRN w dniu 3 stycznia za nacjonalizacją. Czy jest to tylko niekonsekwencja?

Sądźmy, że jest konsekwencja w tej pozornej niekonsekwencji. PSL ma wprawdzie odwagę atakować z flanków zasadę nacjonalizacji wielkiego i średniego przemysłu, ale nie ma odwagi postawić kropkę nad i tam gdzie jest przaparte do muru i musi wyraźnie oświadczyć „lub „przeciw”.

Wzamy w tym dowód że nie sposób dążyć w Polsce, jeśli chce się zachować wpływy, występować jawnie z programem sprzecznym z dążeniami mas ludowych, które mają dość rabunkowego podarku trusów i karteli, które wypowiadają się wyraźnie za nową polityką gospodarczą naszego rządu, za nacjonalizacją wielkiego i średniego przemysłu.

# W interesie wsi i miast

## leży szybkie zebranie świadczeń rzeczowych

W okresie od 1 do 20 grudnia 1945 r. akcja zbioru świadczeń rzeczowych przyniosła w całym kraju zaledwie 50.234 tony zboża, ogółem zaś od początku akcji zebrano 436 tysięcy ton, co stanowi około 34% planu rocznego. Realizacja świadczeń rzeczowych doznała w grudniu zahamowania. Oddane w tym miesiącu ilości zbóż są małe, wręcz nikłe w porównaniu z rocznym wymiarem kontyngentów.

Zebranie kontyngentu, słabe na terenie całego kraju, postępuje bardzo nierównomiernie, w zależności od województw. Przeważnie województwo śląsko-dąbrowskie, dało wprawdzie mało zboża, wykonało już jednak roczny wymiar w 65%. Dalej idzie grupa województw, jak poznańskie, rzeszowskie, krakowskie i pomorskie, które przekroczyły już 40% wymiaru. A wreszcie województwa, stojące poniżej tego poziomu, wśród których ujemnie się wyróżniają kieleckie, warszawskie i białostockie, gdzie wyniki są najniższe.

W poszczególnych województwach istnieją duże różnice w zebraniu świadczeń między powiatami, gminami i poszczególnymi gospodarzami. Wszędzie są gospodarze — całe gromady i gminy, które w obywatelskim ustosunkowaniu się do potrzeb państwa i narodu w 100% się wywiązały ze swoich obowiązków. Obok nich są jednak i inni, którzy opieszale, albo zgoła niechętnie odnoszą się do tej akcji. Robią to częściowo pod wpływem wrogiej reakcyjnej agitacji przeciw świadczeniom, a już na pewno na skutek niezrozumienia własnych interesów.

Świadczenia muszą być zebrane, bo od tego zależy wyżywienie klasy robotniczej, a więc dalszy bieg odbudowy przemysłu, wzrostu produkcji przemysłowej, a tym samym możliwości dostarczenia wsi pomocy w towarach przemysłowych. Świadczenia powinny być zebrane jak najszy-

biej. Leży to zarówno w interesie ludności miast, jak i wsi. Jak najszybsze utworzenie rezerw zbożowych zapewni ciągłość aprowizacji, a z drugiej strony ułatwi i przyspieszy przejście do innego systemu wymiany towarów między miastem a wsią. Jak najszybsze zakończenie akcji kontyngentowej pozwoli też chłopu sprzedawać pozostającą nadwyżkę bez żadnych ograniczeń. Ci chłopi, którzy dotychczas tego nie zrozumieli, już na tym stracili.

Zarządzeniem ministra aprowizacji z dnia 12 grudnia 1945 roku wprowadzone zostały wysokie premie pieniężne za obowiązkowe dostawy zbóż. Premie te wypłaca się niezależnie od istniejących premij w towarach przemysłowych, które przy naszym niesprawnym jeszcze aparacie rozdzielczym w niedostatecznej mierze docierają do chłopów.

Gospodarze, którzy lojalnie spełnili swój obowiązek wobec państwa i zdali świadczenia w stu procentach do 16 grudnia 1945 roku, otrzymali od rządu wynagrodzenie, gwiazdkę — jak mówił tow. Minc. — Otrzymali od kwintala pszenicy 305 zł, od kwintala żyta czy jęczmienia 265 zł. Gospodarze, którzy złożyli więcej niż połowę rocznego kontyngentu do 16 grudnia 1945 r., otrzymali od kwintala pszenicy 215 zł, od kwintala żyta czy jęczmienia 165 zł. Przy tym — jak wiadomo — gospodarstwu do 2 hektarów obniżono wymiar kontyngentu do połowy. Opieszali gospodarze stracili więc, ale mogą jeszcze swoje opóźnienie nadrobić. Wszyscy, którzy zdadzą cały kontyngent do 15 lutego b. r., otrzymają premię w wysokości 230 zł od kwintala pszenicy i 200 zł od kwintala żyta czy jęczmienia.

Przez wprowadzenie premii pieniężnych rząd dał możliwość wszystkim chłopom jak najbardziej korzystnego dla nich wywiązania się z obowiązku. Gospodarz, który uczciwie i w porę składa kontyngent, otrzymuje faktycznie w postaci pre-

mii wysoką cenę za swoje zboże. Nie zapominajmy jednak, że jest ono świadczeniem obowiązkowym na rzecz państwa, na rzecz odbudowy kraju.

Musi w tych warunkach nastąpić szybki przełom w zebraniu świadczeń. Widzieliśmy już taki przełom w listopadzie przy zbiorce ziemniaków. Z największą energią powinien się zaprzeć do akcji cały aparat poborczy, pomoc mu musi całe społeczeństwo. „Społem” i wszystkie jego placówki, organizacje polityczne i społeczne, duchowieństwo i nauczycielstwo muszą wziąć czynny udział w tej decydującej fazie, w jaką weszła obecnie akcja zbioru świadczeń rzeczowych. Szczególną aktywność i pomoc należy okazać aparatowi świadczeń w województwach najbardziej pozostających w tyle, jak warszawskie, kieleckie i białostockie, w których musi się też spotęgować akcja oczyszczenia od wrogich agitatorów i band, terroryzujących ludność.

Akcja świadczeń rzeczowych weszła w swój końcowy i decydujący okres i musi się zakończyć powodzeniem.

## Mała kronika

### PROSZE O ZAMÓWIONĄ KAWĘ...

Mieszkaniec Krakowa Zbigniew Wilgan, słuchacz Politechniki, wziął się za dosyć swoisty sposób zarabkowania. Rozesłał on do kilku osób w Krakowie listy, w których żądał wypłaty 10.000 zł, grożąc inaczej zabójstwem. Listy podpisywał: „dowódca plutonu AK por. Orłów”. Po pociągach wysyłał oryginalny „studium” nieletniego posłańca, który zupełnie nie wiedział w jakiego rodzaju sprawie zostaje wmiieszany. Chłopak miał tylko wymienić hasło: „Proszę o zamówioną wczoraj kawę cejlońską”.

Afera się jednak wydała. Aresztowany Wilgan złożył wszystko na karb sytuacji materialnej swej rodziny. Oskarżony miał widać więcej szczęścia niż uczciwości, bo sąd go skazał tylko na 1 rok więzienia.

×

### OBYWATELE GMINY LUBORZYCE

dał piękny przykład. Pragnąc posiadać własną szkołę postanowili opodatkować się w wysokości 30 zł od hektara na rzecz budowy szkoły. Ponieważ sąsiednie gminy pośpieszyły z pomocą, deklarując oddanie potrzebnej ilości drzewa, cementu itp. na budowę szkoły, oraz dostarczając materiał na miejsce, przystąpiono już do kopania fundamentów i stawiania zrębu.

### SEKCJA LOTNICZA WYDZIAŁÓW

Politechnicznych przy Akademii Górniczej w Krakowie rozpoczęła pracę 3 września ub. r. na przydzielonym jej terenie Bódzowa pod Krakowem, jako szkolnego szybowiska. W ciągu tego pierwszego roku nauki i pracy wyszkolono 60 pilotów kategorii A, 30 kategorii B i 2 kat. C wykonano około 2.000 lotów.

NA OSTATNIM POSIEDZENIU Rady Okręgowej Izby Aptekarskiej uchwalono budżet na rok 1946. Pomieszczone są w nim pozycje na stypendia dla niezamożnej młodzieży akademickiej wydziału farmaceutycznego oraz na inne cele naukowe. Dotacje te wynoszą przeszło 1 milion 400 tysięcy złotych.

### NA TERENIE WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO

są obecnie czynne trzy gimnazja rolnicze a mianowicie: Państwowe Koedukacyjne Gimnazjum Rolnicze w Pszczynie, Gospodarstwa Wiejskiego w Nakle, Hosiowlano-Rolnicze w Orontowicach. Poza tym w stadium organizacji jest Gimnazjum Rolnicze dla Dorosłych w Czernowicach którego kurs dwuletni rozpoczyna się w dniu 19-1-1946 r. Również w stadium organizacji jest Gimnazjum Ogrodnicze w Gerdzcu oraz Liceum i Gimnazjum Rolnicze w Oleśnie. Szkoł gminnych rolniczych jest czynnych 24.

## GŁOSY PRASY

### PRZEMYSŁ CHŁOPU

„Dziennik Ludowy” w artykule p. t. „Wieś polska a upaństwowienie przemysłu” zastanawia się nad korzyściami, jakie osiągnie chłop z upaństwowienia przemysłu:

...upaństwowiony przemysł, który kieruje się zasadą korzyści społecznej, może zapewnić:

1) wydzwignięcie chłopu z pierwotnych metod gospodarowania przez udostępnienie mu narzędzi i środków produkcji, 2) zapewnienie przez układ stosunków prawnopństwowych, by chłop miał warsztat pełnorolny i miał co wymieniać, 3) nie dopuścić do rozwierania t. zw. nożyc cen i w ten sposób pozwolić mu, by wymiana towarowa między wsią a miastem mogła pokryć jego potrzeby.

Gdy przemysł jest w rękach państwowych i liczy się z powyższym, pracuje dla dobra ogółu i dla dobra własnego, bo połowa odbiorców artykułów fabrycznych żyje w Polsce na roli; przemysł wie, że nie rozwinię się bez masowego spożycia.

### OSŁAWIONY WYWIAD

Na ostatniej sesji KRN poseł Popiel szeroko omówił osławiony wy-

wiad udzielony przez Arciszewskiego prasie angielskiej, w którym to p. Arciszewski lekką ręką rzekł się praw Polski do Wrocławia i Szczecina. W związku z tym „Robotnik” tak pisze w artykule p. t. „Bez niejasności”:

...dobrze się stało, że sprawa słynnego wywiadu wypłynęła w toku obrad tymczasowego parlamentu polskiego i znalazła tam należyte oświetlenie. My bowiem nie wyrzekamy się tej czy innej części Polski, nie mamy do odstąpienia ani jej skrawka: sprawy terytorialne graniczne regulujemy we własnym zakresie, na podstawie zgodnie i dobrowolnie zawieranych umów, nie handlujemy ziemią polską, choćby nam za to obiecywano „worek białej miaki” czy nawet gruszek wierzbie. Te lekkomyślne kompromitujące transakcje handlowo-polityczne pozostawiamy nikogo nie reprezentującym „meżom stanu” nieprawdziwego zdarzenia, — a sami będziemy trzymać mocno i nie wpuścimy z garści tego, co stanowi nasza własność niezaprzeczona. Taką jest jednomyślna opinia kraju i o tym muszą wiedzieć wszyscy, których te sprawy interesują.

# Kryzys węglowy we Francji

Życie gospodarcze zamiera bez „czarnych diamentów“

(Korespondencja własna „Głosu Ludu“)

Paryż, w styczniu.

Francja, posiadająca własne zagłębie węglowe, nigdy nie była samowystarczalną pod względem produkcji węgla, który importowała z Anglii i innych krajów. Na skutek trudności transportowych import ten uległ daleko idącym ograniczeniom, tak że w październiku wynosił on 804.000 ton, co stanowi zaledwie 42 proc. importu z 1938 r.

Jeśli jednak import z Anglii napotyka na przeszkody realne, można by rzecz obiektywnie, to zagadnienie importu węgla z Zagłębia Ruhry przedstawia się zgola inaczej. W Zagłębiu Ruhry są obecnie dosyć duże rezerwy węgla, które wynoszą przeszło 6 milionów ton. Aljantkie władze okupacyjne uważają jednak widocznie, że Niemcom węgiel ten jest bardziej potrzebny niż Francji. Aljantka gospodarka umożliwiła ostatnio hutnictwu niemieckiemu uruchomienie 12 wielkich pieców, dla których węgiel znalazł się, podczas gdy we Francji z powodu braku węgla wszystkie prawie wielkie piece są obecnie nieczynne.

Górnicy francuscy, najbardziej uświadomiony patriotycznie element nowej Francji, mimo wyjątkowo ciężkich warunków aprowizacyjnych, nie szczędzą wysiłków, by podnieść poziom produkcji węgla. Dzięki tej ofiarnej pracy wydobycie powoli, ale stale wzrasta i w październiku wynosiło ono 3.271.000 ton, czyli 93 proc. produkcji przedwojennej. Dotychczasowa jednak bezplanowa gospodarka węglem ze strony poprzednich rządów doprowadziła do tego, że nowy minister gospodarki Marsel Paul zmuszony był, by uratować sytuację, wprowadzić wyjątkowo dotkliwe ograniczenia, powodowane brakiem węgla.

Począwszy od drugiej połowy grudnia w pewnych gałęziach przemysłu fabryki będą pracować tylko 3 dni w tygodniu. Przerwany został również w Paryżu i okręgu paryskim dopływ prądu do użytku domowego od 8-ej do 12-ej i od 13-ej do 17-ej, odczernienie z wyjątkiem niedziel. Silnie zmniejszono oświetlenie ulic Paryża, co poważnie się przyczyni do ograniczenia tak zw. nocnego życia Paryża, które i dotychczas, półtora roku po oswojeniu nie było zbyt ożywione. Ograniczenie to nie przyczyni się również do zwiększenia bezpieczeństwa w godzinach wieczornych w Paryżu. Brak węgla odbija się również i na funkcjonowaniu metro, które obecnie przy absolutnym braku autobusów i taksówek, jest jedynym środkiem lokomocji w wielkim Paryżu. Zamknięcie metra następuje obecnie o godzinę wcześniej.

Ministerstwo Gospodarki czyni obecnie usilne starania, by ten stan rzeczy zmienił. Z tymi staraniami związana jest ostatnia podróż ministra Paula do Londynu, gdzie pertraktował w sprawie im-

portu węgla przede wszystkim z Zagłębiem Ruhry. Od rezultatów tych starań za leżeć będzie życie gospodarcze Francji w 1946 roku.

Dr Antoni Dankowicz

## List Rady Narodowej Polaków we Francji do Prezydenta KRN ob. Bolesława Bieruta

Rada Narodowa Polaków we Francji wystosowała następujący list do Prezydenta KRN ob. Bolesława Bieruta.

Wielce nam drogi Obywatelu Prezydencie! Z okazji obecności na wiecu kobiet im. Marii Konopnickiej w St. Etienne, dnia 6.12.45 r. polskiej delegatki na Kongres Międzynarodowy Kobiet w Paryżu ob. Bodalskiej Aurelii, jako kierownik referatu oświatowego na okręg St. Etienne, w imieniu wszystkich szkółek polskich na naszym terenie, mam wielki zaszczyt przesłać na ręce Prezydenta KRN zapewnienie całkowitej lojalności dla naszego Rządu Jedności Narodowej.

Jesteśmy wielce dumni z nakreślonych planów reform rolnych i szkolnictwa, z szybkiej realizacji budowy szkół i uczelni, które dają szerokie możliwości kształcenia się dzieciom i młodzieży chłopskiej i robotniczej oraz dzieciom inteligencji pracującej. Widzimy, że zło i krzywdy, wyrządzone przez rządy sanacji, zostają usuwane i naprawiane.

I my na emigracji rozumiemy również trudności, z jakimi boryka się nasz Rząd Jedności Narodowej przy odbudowie kraju. My tu widzimy, jak wrogowie demokracji robią wszystko, aby nie dopuścić do zrealizowania tych doniosłych planów, które nakreślił Rząd i Naród Polski. My tutaj na emigracji stajemy zwracając wbrew tym wszystkim wrogom demokracji u boku Rządu Jedności Narodowej w jednym szeregu wraz z całym Narodem Polskim dla szybkiej odbudowy i podniesienia z gruzów naszej ukochanej Ojczyzny.

Przyrzekamy wyteżyć wszystkie nasze siły, aby wyjeżdżając do kraju, najmniejsze dziecko polskie umiało czytać i pisać po polsku oraz aby podnieść do najwyższego poziomu naszą kulturę polską. Niech żyje Polska wolna i demokratyczna! Niech żyje Rząd Jedności Narodowej! Niech żyje jedność emigracji z Narodem w kraju!

## Groźba hitleryzmu trwa...

Uchwały konferencji berlińskiej a rzeczywistość

MOSKWA, 8.1. (PAP). — Omawiając sytuację w Niemczech zachodnich, radio moskiewskie podkreśla, że według uchwał konferencji berlińskiej, członkowie partii hitlerowskiej mieli być usunięci ze wszystkich odpowiedzialnych stanowisk w przedsiębiorstwach prywatnych oraz mieli być zastąpieni przez ludzi, którzy pod względem politycznym i moralnym dają gwarancję, że są zdolni do pracy nad wprowadzeniem w Niemczech ustroju demokratycznego.

Szereg faktów wzbudza jednak niepokój. W zachodnich Niemczech wielu hitlerowców chodzi nie tylko na wolność, ale zajmuje stanowiska w administracji.

Oberprezydent Westfalii odmówił przyjęcia na posadę pewnego Niemca, Waltenreita, motywując to tym, że walczył on przeciw Hitlerowi w szeregach partyzantów czeskich. W miejscowości Egel-

heldem usunięto z kierownictwa policji socjal - demokratę i mianowano b. oficera SS. Butlera. W Hamburgu i Monachium hitlerowcy zajmują wysokie stanowiska.

Koła reakcyjne wygłaszają frazesy humanitarne i jednocześnie głoszą idee zachowania silnych Niemiec. Są to, wymowne przykłady. Hitleryzm niemiecki w dalszym ciągu zagraża pokojowi.

LONDYN, 8.1. (PAP). Agencja Reutersa donosi, że przedstawiciele Związku Radzieckiego, Francji, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych odbywają rozmowy celem ustalenia, jakie działy przemysłu w Niemczech mają być pozostawione dla produkcji pokojowej.

Według układu poczdamskiego do dnia 1.II.1946 r. wielkie mocarstwa mają ustalić dokładną listę przedsiębiorstw niemieckich w strefie zachodniej, które mają być użyte na odszkodowania.

twarzy — wygłasza mi w odpowiedzi cały referat. O systemie nawodnienia w Kazachstanie, o tym jak wykorzystuje się te minimalne zapasy rzeczne, którymi dysponuje Republika, jak dzięki budowie kanałów nawadniających, kilometr po kilometrze wyrwa się w uprawne pola. „To nie Syr-Daria — to właśnie jeden z niedawno przeprowadzonych kanałów“.

Widać, że interesuje się problemami irygacyjnymi swojej ojczyzny i posiada gruntowne wiadomości. Młody kazach jest „aspirantem“ (dla otrzymania stopnia naukowego przechodzi się po ukończeniu uczelni trzyletnią praktykę pracy naukowej) wydziału literatury w Instytucie naukowym.

Wspaniale zna literaturę ojczystą — ale niemniej dobrze literaturę światową. Zna nawet polskich pisarzy. Dużo wie o Mickiewiczu i czytał w przekładzie prawie całego Sienkiewicza. Głęboka wiedza, wysoka kultura, wszechstronne zainteresowania. Ten chyba pochodzi z jakiejś wybitnej rodziny — ociec jego z pewnością był wybitnym naukowcem — pomyślałam sobie. Ale młody kazach nie jest synem profesora. Jest sierotą. Od najmłodszych lat życia wychowywał się w sierocińcu, a potem w dziecięcej kolonii pracy.

Jadąc przez Związek Radziecki, zrozumiałam, czego w swoich szczegółowo opracowanych planach pochodu przeciw Związkowi Radzieckiemu przede wszystkim nie docenił Hitler; nie znał ludzi radzieckich. Mając takich ludzi wojnę przegrać nie można. Takimi ludźmi wojnę się wygrywa.

S. Bielska

## Z międzynarodowego ruchu robotniczego

PRZEMÓWIENIE  
TOGLIATTIEGO NA KONGRESIE  
WŁOSKIEJ PARTII  
KOMUNISTYCZNEJ

Na kongresie Włoskiej Partii Komunistycznej wygłosił przemówienie sekretarz partii Togliatti. Togliatti wspominał o wkładzie partii w walkę z faszyzmem i przedstawił cele, jakie stawia sobie obecnie partia komunistyczna: osiągnięcie jedności, wolności, niepodległości i dobrobytu Włoch. Togliatti oświadczył, że dzięki jedności ugrupowań antyfaszystowskich uniknęło się we Włoszech wojny domowej. Ostatnio zauważa się jednak próby odrodzenia faszyzmu we Włoszech. Dalej Togliatti oświadczył, że należy jaknajszybciej przeprowadzić wybory do konstytuancy, zażądał, by zgromadzenie konstytucyjne miało pełną nieograniczoną suwerenność.

Przechodząc do problemów polityki zagranicznej Włoch, Togliatti zaznaczył, że utrwalenie pokoju w Europie i na całym świecie jest żywotną koniecznością dla egzystencji Włoch. Togliatti zaatakował ostro żądania Austrii, dotyczące przesunięcia północnej granicy Włoch, Włochy — oświadczył dalej Togliatti — powinny dążyć do polityki szczerzej przyjaźni z Jugosławią. Rząd włoski popełnił duży błąd przez to, że nie potrafił przyjąć w odpowiednim momencie należytego przyjaznego nastawienia wobec Jugosławii.

W konstytuancie — powiedział dalej Togliatti — partia komunistyczna będzie żądała ustanowienia we Włoszech republiki demokratycznej. Włoska partia komunistyczna liczy obecnie 1.700.000 członków i jest najmniejszym stronnictwem we Włoszech. Wszystkie siły szczerze demokratyczne powinny się zjednoczyć w walce, mającej na celu ostateczne zniszczenie faszyzmu we Włoszech i demokratyzację kraju.

TYMCZASOWE KIEROWNICTWO  
POWSZECHNEJ KONFEDERACJI  
PRACY W GRECJI

Z Aten donoszą: 19 grudnia zostało wybrane tymczasowe kierownictwo Powszechnej Konfederacji Pracy. Wybory odbyły się na podstawie ustawy, wydanej jeszcze przez ministra pracy rządu Vulgarisa Zgodnie z tą ustawą tymczasowe kierownictwo zostało wybrane przez członków kierownictw związków zawodowych Aten i Preusu. Przytłaczającą większość — 1531 na ogólną ilość 2155 głosów — otrzymał ERGAS (Blok Demokratycznych Związków Zawodowych), prawnicze grupy otrzymały 456 głosów, grupy należące do ELD (Związek Narodowych Demokratów), otrzymały 105 głosów.

Według ustawy żadne ugrupowanie nie może posiadać w kierownictwie więcej niż 5 przedstawicieli. W ten sposób ERGAS, który otrzymał 71 proc. wszystkich głosów, będzie miał w kierownictwie Powszechnej Konfederacji Pracy 5 miejsc, podczas gdy pozostałe grupy, które otrzymały razem 29 proc. głosów, będą miały 6 miejsc.

PRZEMÓWIENIE ZACHARIADISA  
O SYTUACJI W GRECJI

Generalny sekretarz partii komunistycznej Prezes Zachariadis, przemawiając w Salonikach na plenum obwodowego komitetu partii komunistycznej, oświadczył, że polityka rządu centrowego w Grecji poniosła klęskę, ponieważ rząd ten nie szukał oparcia w masach ludowych, a dążył do uzyskania poparcia reakcji.

Zachariadis podkreślił, że reakcja monarchistyczna skupia w Grecji siły faszystowskie, zagrażające pokojowi na Bałkanach i w Europie. W miastach greckich gromadzą się bułgarscy, jugosłowiańscy i albańscy faszyści, którzy uprawiają robotę dywersyjną przeciwko pokojowi i porządkowi na Bałkanach. W miejsce Wolosa faszyści jugosłowiańscy zarmii Michałowicza utworzyli bandy terrorystyczne. Zachariadis oświadczył, że jedynie rząd w którym decydujący wpływ będzie miał front narodowy, zwolenczy EAM, potrafi uzdrowić stosunki polityczne w Grecji.

## Ludzie radzieccy

(Migawki z podróży po ZSRR)

Młoda, energiczna, śliczna kobieta. To Tatiana Iwanowna, brigadier szwalni. Przyszła w sprawie służbowej — ale dyrektora nie ma i trzeba zaczekać. Czekaemy wspólnie.

Tatiana Iwanowna ma dwie córki. „Jedna jest w 6-tej klasie, druga skończyła szkołę — mówi. — Teraz trzeba jaknajprędzej zdecydować, na jaką uczelnię ją skierować, bo dziewczynka jest bardzo zdolna. Trochę mi trudno. Nie jestem przyzwyczajona wszystkie problemy rozwiązywać samodzielnie. Przed wojną było inaczej“.

I dowiaduję się, że mąż Tatiany Iwanowny był pułkownikiem, a syn — w szkole oficerskiej. Że Tatiana Iwanowna nie pracowała zawodowo, a była „domochoziajka“ (zajmowała się gospodarstwem). Że dopiero podczas wojny poszła do szwalni na naukę i stopniowo tak oparowała zawód krawiecki, że mianowano ją brigadierem i z tego utrzymuje córki.

I tak jakoś prosto, z ledwie dostykalnym drżeniem w głosie mówi: „I mąż i syn — obaj poległ. Ale cóż — nie ja jedna... Zginęli za dobrą sprawę — zwyciężyliśmy przecież. Jeden mam teraz cel w życiu — wychować dzieci na dobrych, uczciwych, wykształconych ludzi“.

Prosta, uczciwa, a jakże bohaterska kobieta radziecka. Nie biada, nie zafamu-

je ręk, ale zakasuje rękawy i staje do pracy, by zastąpić tych, których nie stało.

Iwana Sergiejewicz poznaję w pociągu. Iwan Sergiejewicz jedzie do Aktiubińska. Jest inżynierem — kierownikiem badań geologicznych jednego z trustów. Ukończył studia w Moskwie. Po ukończeniu instytutu zaproszono go na pracę w Moskwie na bardzo dogodnych warunkach. Odmówił. — „Przecież więcej pracy jest w terenie. Jeszcze nie całkowicie zbadane są wnętrza Kazachstanu, Uzbekistanu, czy Syberii“.

I dobrowolnie rezygnując z życia i wygód wielkiego miasta, Iwan Sergiejewicz jedzie do Kazachstanu. O 120 km od najbliższej stacji kolejowej, w głuchym stepie — rozpoczyna badania geologiczne. Dziś na piersi jego widnieje order „Czerwonej Gwiazdy“. W tych dniach otrzyma najwyższe odznaczenie radzieckie — „Order Lenina“.

Uparta twórcza praca wydała owoce — ważny surowiec, który Związek Radziecki przed wojną sprowadzał z zagranicy — dziś stanowi przedmiot wywozu.

Monotonie ciągnącego się za oknem stepu kazachstańskiego przecina nagle srebrna wstęga rzeki. „Czy to słynna Syr-Daria?“ — pytam. Młody kazach w okularach, o skupionym, poważnym wyrazie

# NA POLSKICH ZIEMIACH

## Jedność klasy robotniczej

W Lublinie odbyło się zebranie aktywu PPS i PPR. W zebraniu wziął udział minister Informacji i Propagandy, St. Matuszewski, który wygłosił do zebranych dłuższy referat polityczny.

Tematem referatu były: sytuacja polityczna i gospodarcza kraju, uchwały KRN o nacjonalizacji przemysłu, przygotowania przedwyborcze oraz dążność do stworzenia jednego demokratycznego bloku wyborczego.

Jedność klasy robotniczej realizuje się we wszystkich zakątkach Polski, również i na Ziemiach Odzyskanych.

W Jeleniej Górze odbyło się wspólne zebranie przedstawicieli PPR i PPS, zwołane z inicjatywy tow. tow. Mrozowski (PPR) i Bilskiego (PPS).

Na zebraniu utworzono komitet wspólnej pracy PPR i PPS. Posiedzenia komitetu odbywać się będą co miesiąc, celem ustalenia wspólnych zadań i wspólnej taktyki działania.

## Kwidzyń zaczyna żyć „na serio”

Praca nad odbudową gospodarki postępuje naprzód

(Korespondencja własna „Głosu Ludu”)

Powiat Kwidzyń, w byłych Prusach Wschodnich, dzięki żyzności swej ziemi, jest okręgiem o intensywnej gospodarce rolnej. Za czasów niemieckich mieliśmy tu dobrze rozwinięty przemysł spożywczy i drzewny. Ziemia należała w większości do Junkrów, których było w powiecie ponad 60-ciu, na majątkach sięgających do 2.000 ha. Majątki te znajdują się obecnie w zarządzie administracji państwowej.

Kiedyś, za czasów krzyżackich, był Kwidzyń bazą wypadową Niemczyzny na ziemię polską. W mieście, liczącym ostatnio ok. 25 tys. mieszkańców został z tamtych czasów trzynastowieczny, gotycki zamek, oraz katedra z XVI-go

wieku. Przed wojną Kwidzyń był siedzibą konsulatu polskiego, oraz jedyne w byłych Prusach Wschodnich polskiego gimnazjum, do którego uczęszczali warszawscy i mazurzy.

Dziś miasto, zniszczone w 30-tu procentach jest prawie martwe. Gorzelnie, cegielnie, tartaki, warsztaty stolarskie i betoniarstwo — świecą pustką. Nieczynna jest serownia i fabryka konserw, gdyż wieś nie dostarcza miastu produktów surowcowych, potrzebnych fabrykom.

Z przeszło trzech tysięcy gospodarstw rolnych powiatu Kwidzyńskiego, zajęte zostało przez osadników polskich 80 procent. Niemniej istnieje jeszcze możliwość osiedlenia ok. 9.000 ludzi, jednak

pod warunkiem dopomożenia im w zapatrzeniu gospodarstw inwentarzem żywym i martwym. Stan pogłównia bydła na osadach dotąd obsadzonych nie przedstawia się zadawalniająco.

Doskonałe tereny hodowlane okręgu Kwidzyńskiego stwarzają niezwykle pomyślne warunki dla przyszłego rozwoju okolicy. Tak samo zabudowania gospodarskie, nowoczesne, zmechanizowane i zelektryfikowane stanowią o wartości powiatu.

Samo miasto, odległe 97 km od Gdańska, 67 km od Elbląga, a leżące prawie tuż nad Wisłą (3 km) jest w tej chwili prawie że odcięte od świata. Jedyne, przewidywane kolejowe na Wiśle od trzech tygodni, na skutek braku konserwacji ze strony PKP, nie nadaje się do użytku.

Praca nad powrotnym spolszczeniem powiatu Kwidzyńskiego i nad zorganizowaniem planowej gospodarki w okolicy postępuje powoli naprzód. Pomału zaczyna się kształtować i rozwijać pomyślnie życie społeczne miasta. Przystępują do realnej pracy dla kraju organizacje polityczne, społeczne i młodzieżowe.

„Szaber” skończył się, dzięki mocnym i stanowczym zarządzeniom Pełnomocnika Rządu. „Niebieskie ptaki” odleciały do „cieplejszych krajów”. — To też życie miasta i powiatu Kwidzyńskiego, zaczyna być „życiem na serio”.

Mirek

## Dzieci robotników — dzieciom chłopów

Wzruszająca „Gwiazdka” na wsiach w Krakowskim

(Od naszego korespondenta robotniczego)

Dzieci powiatu Dąbrowa Tarnowska dawno nie miały tak miłej i wzruszającej Gwiazdki, jak w tym roku. W przeddzień Wigilii przyjechały do naszego powiatu auta z Krakowa, wozące robotnicze dzieci oraz przedstawiciele Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci z wicewojewodą tow. Kuleszą i tow. Bursą na czele. Delegacja przywiozła podarki dla dzieci chłopów pod hasłem „od dzieci robotników dla dzieci chłopów”. Może to pierwszy raz w naszej historii notujemy ten radosny fakt, że dzieci robotników czują się braćmi dzieci chłopów, że o nich myślą i pragną się do nich zbliżyć.

Komitet Powiatowy PPR, wspólnie z przybyłą delegacją opracował plan rozdania podarków wśród dzieci tych wsi, które najbardziej ucierpiały w czasie okupacji i działań wojennych. Po opracowaniu planu samochody ruszyły do dwóch gmin — Szczucina i Radgoszczy.

Dojeżdżamy do pierwszej wsi: dzieci już wiedzą o niespodziance — zebrały się przed jako tako wyremontowanym budynkiem szkolnym, stoją cichutko, onieśmielone jakby. Krótko przemówił do zebranych inspektor powiatowy szkolny, który wyjaśnił dzieciom, że robotnicze dzieci Krakowa samorzutnie postanowiły wyrzec się podarków świątecznych, by przywieźć je chłopom dzieciom.

Potem przemówił 12-letni syn robotniczy krakowski — „przecież wy jesteście naszymi braćmi, a my waszymi. Jak podróżnicie zaprosimy was do Krakowa, pokażemy wam nasze piękne miasto”. Następnie dwoje dzieci spośród przyjezdnych przystąpiło do wręczenia podarków.

Kolejno podchodzą do wozów wywoływane z listy dzieci — każde otrzymuje struclę, torebkę cukerków i ciepłą odzież. Ci, którzy się uczą najlepiej o trzymają pomoce naukowe. Onieśmielone już dawno zniknęło, dzieci — te z miasta i te z wsi — porozumiały się, słychać ożywe rozmowy, śmiechy, nastroj robi się jak najbardziej serdeczny. Z trudem udaje się zebrać naszą gromadkę, by załadować ją na auta i powieźć dalej. Nagle dzieci chłopów po krótkiej cichej naradzie występują z propozycją, że naładują nam na auta choinki dla dzieci miejskich — dzie-

ci chłopskie dzieciom robotniczym. Przyjmujemy z wdzięcznością i jedziemy dalej.

Następna wieś Małec. Smutny obraz — bieda tu straszna. Dzieciaki już czekają — w licej, podartej odzieży, zsiadłe z zimna, niektóre zupełnie boso. Widzę ich w oczach naszych dzieci na widok tej nędzy.

Smutne blade twarzyczki chłopskich dzieci rozjaśniły się jak za dotknięciem różdżki czarodziejskiej, kiedyśmy rozdzielili nasze skromne podarki. I tu dzieci zaprzyjaźniły się natychmiast. Chcą się pochwalić przed nami — przedstawiają nam trzech swoich bohaterów — „minerów wiejskich”. Po ucieczce okupanta unieszkodliwili oni wspólnie 21.000 min. Są to: Marian Szeliga, lat 13, Józef Gajda, lat 12 i Emil Szeliga, lat 15.

Ne możemy dłużej zostać w gościnnym Małcu, trzeba jechać, choć z żalem, dalej. Odbiliśmy następujące miejscowości: Radgoszcz, Lisiaki, Poręby, Narozniki, Małec, Łęka Żabińska, Kępa, Maniów, Słupiec, Szczucin, Ujście Jezuitów.

Szczęśliwie, rozradowane powrócili dzieciaki do Krakowa. „Te dzieci chłopskie — powiedział mi mały Janek — to przecież zupełnie takie same dzieci, jak my z miasta. Tego samego się uczą, tak samo się bawią. Dlaczegośmy

nie dotychczas się z nimi nie spotykali i nie przyjaźnili?”

Powiedz ałem mu: — widzisz, teraz czasy się zmieniły. Teraz będziecie się już spotykać i przyjaźnić.

Władysław Wadas

## Pogrom szabrowników i dezertersów

Masowe akcje M. O. na Śląsku Dolnym

W ramach akcji oczyszczania życia społecznego Ziemi Odzyskanych z elementów „szabrowniczych” i przestępczych odbyły się ostatnio we Wrocławiu, Wałbrzychu i Jeleniej Górze masowe obławy zorganizowane z inicjatywy Komisji Porozumiewawczej Stronnictwa Demokratycznych. W obławach, prócz oddziałów Milicji Obywatelskiej i władz Bezpieczeństwa wzięły udział oddziały wojskowe, jak również przedstawiciele społeczeństwa i życia politycznego Wrocławia, co wykluczyło całkowicie możliwość nadużyć.

W stolicy Dolnego Śląska głównym terenem przeprowadzonej obławy był Plac Grunwaldzki, który koncentruje gale żywe handlowe ludności miasta. Obława przeprowadzona dała znakomite wyniki w postaci konfiskaty ponad 1.000 kg różnego rodzaju towarów których

właściciele nie mogli wskazać miejsca nabycia. Przy sposobności zajęto się również handlarzami dolarów i funtów szterlingów.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że w czasie obław po raz pierwszy legitymowano zajmujących się handlem pokątnym, pytając ich, czy wiedzą o istnieniu dekretu o przynusie pracy. 90 procent osób zatrzymanych okazało się bez jakiegokolwiek zajęcia. Obława wrocławska dała także w efekcie zatrzymanie 1000 wolskdeutschow i SS-manów. Społeczeństwo wrocławskie żąda utworzenia obozów pracy przymusowej dla spekulantów i szabrowników, do czego Komenda Wojewódzka M.O. ustosunkowuje się pozytywnie.

Energiczna działalność M.O. na Śląsku Dolnym doprowadziła ostatnio do likwidacji kilku band maruderów, noszących bezprawnie mundury Czerwonej Armii i terroryzujących ludność.

Wypadki takie miały miejsce w Smolcu, Wałbrzychu i Świdnicy. Dzięki ingerencji i całkowitej współpracy władz radzieckich, niebawem już będzie można mówić o wszelkiego rodzaju wypadkach przestępstw ze strony maruderów, jako o zamierzczłej przeszłości.

## Rezolucja robotników Ostrowca

(Od naszego korespondenta robotniczego)

Robotnicy miasta Ostrowca, zebrani na wielkim wiecu w hali Montowni Zakładów Ostrowieckich wystosowali do Krajowej Rady Narodowej oraz do Zarządu Głównego Związku Zawodowców Metalowców w Katowicach rezolucję, w której mówi się:

„Będziemy realizować w codziennej pracy jednolity front klasy robotniczej i zacieśniać współpracę między dwiema braćmi partiami robotniczymi PPR i PPS będziemy demaskować i zwalczać wrogów jedności klasy robotniczej. Będziemy realizować sojusz robotniczo-chłopski. Będziemy dążyć do zjednoczenia wszystkich sił demokracji. Będziemy nosić wydajność pracy na fabrykach, co jest gwarancją polepszenia bytu klasy robotniczej i całej Polski.”

Dalej rezolucja mówi o głębokiej wdzięczności dla Wojska Polskiego i o sojuszu polsko-radzieckim, który jest gwarancją naszej suwerenności i pokoju w Europie.

## W Lublinie i Łodzi

Zjazdy Stronnictwa Ludowego

W Lublinie odbył się Wojewódzki Zjazd Stronnictwa Ludowego z udziałem przedstawicieli władz. Wojska Polskiego, partii politycznych, Rady Związków Zawodowych, Związku Samopomocy Chłopskiej oraz Zw. Młodzieżowego „Wici”.

W czasie obrad na salę przybył min. Informacji i Propagandy St. Matuszewski, który na zaproszenie prezydium zabrał głos, kreśląc zasadnicze zadania stojące przed narodem polskim. Dążeniem naszym jest — ciągnął minister — stworzenie jednego bloku wyborczego.

W dniach 6 i 7 stycznia b. r. odbywał się w Łodzi wojewódzki statutowy zjazd Stronnictwa Ludowego. Otwarcia dokonał przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ob. Dąb-Kociol, który witając przybyłych delegatów i gości stwierdził m. in., że zjazd wbrew rozsiewanym pogłoskom jest zadokumentowaniem siły posiadanej na tym terenie przez Stronnictwo.

Po przemówieniach powitalnych i wysłaniu depesz do Prezydenta KRN ob. Bieruta i do N. K. W. Stronnictwa Ludowego, zabrał głos prezes N. K. W. ob. Wincenty Baranowski, kreśląc obraz obecnej sytuacji politycznej, społecznej i gospodarczej kraju.

Krótkie sprawozdanie ze swego pobytu w Anglii złożył prof. Wilamowski, po nim referat organizacyjny wygłosił wojewoda warszawski ob. Garnarczyk, następnie ob. Szymanek, sekretarz Zarządu Woj. S. L. odczytał sprawozdanie z działalności zarządu, uwypuklając rozwój Stronnictwa. Zdaniem mówcy rozłam dokonany przez P. S. L. odczyścił jedynie Stronnictwo z niepożądanego elementu. Obecnie — wywodzi mówca — Stronnictwo grupuje w swych szeregach najsilniejszych i najbardziej ideowych chłopów.

Po dłuższej dyskusji, w której delegacja wysuwała szereg aktualnych zagadnień politycznych, społecznych i gospodarczych, zjazd wybrał nowe władze wojewódzkie. Prezesem został członek N. K. W. S. L. wojewoda łódzki ob. Dąb-Kociol. Następnie uchwalono rezolucję, w której zebrani witali z wielką wdzięcznością uchwaloną przez K. P. W. ustawę o upaństwowieniu wielkiego i średniego przemysłu. W dalszym ciągu rezolucja podkreśla, że chłopowie wyrażają wszystkie siły, aby na przekór reakcji wznieść produkcję rolną i przyczynić się tym samym do odbudowy kraju i poprawy bytu mas chłopskich.

## Skazanie bandytów

Wojskowy Sąd Okręgu Poznańskiego na sesji wyjazdowej we Wrocławku rozpoznawał sprawę Michała Łazanowskiego, Edmunda Osńskiego, Ksawerego Zasadzińskiego, Czesława Zjawńskiego i Bronisława Sobieraja, oskarżonych o napady i rabunki.

Sąd skazał Michała Łazanowskiego na karę śmierci, Edmunda Osńskiego na 10 lat więzienia, Zasadzińskiego i Zjawńskiego po 2 lata więzienia oraz Sobieraja na 4 lata. Wyrok jest ostateczny i nie podlega zamierzczaniu.

# Kolejarze śląscy zwyciężają

we współzawodnictwie z kolejarzami łódzkimi

W Katowicach odbyło się zebranie sprawozdawcze kolejarzy Okręgowej Dyrekcji Kolei Państwowych, zwołane z inicjatywy Nadzwyczajnej Komisji Rządowej dla usprawnienia transportu kolejowego w Okręgu śląsko-dąbrowskim. Z chwilą powstania Nadzwyczajnej Komisji, ustalony został określony plan pracy dla wszystkich działów kolejnictwa śląsko-dąbrowskiego.

Przemawiający w imieniu kolejarzy śląskich ob. Perdak — prezes Okręgu w Katowicach — oraz przewodniczący Nadzwyczajnej Komisji Rządowej dla usprawnienia transportu kolejowego kpt. Szczepański, zgodnie stwierdzili, że kolejarze śląsko-dąbrowscy nie zawiedli pokładanych w nich nadziei i wykonali plan pracy w 115 proc.

Kpt. Szczepański zaznaczył, że w obecnym okresie pracy specjalny nacisk musi być położony na Wydział Drogowy i Elektrotechniczny. Członkowie Dyrekcji Katowickiej i Komisji Nadzwyczajnej dokonali w ostatnich dniach lustracji całego terenu pracy, stwierdzając, że kolejarze doceniają wagę zagadnienia usprawnienia transportu. Już obecnie można uważać, zdaniem Komisji Nadzwyczajnej, że wysiłek między kolejarzami śląskimi a łódzkimi zakończył się sukcesem pracowników kolejowych Okręgu Katowickiego. W związku z osiągnięciami kolejarzy śląskich Nadzwyczajna Komisja wyróżniła 78 pracowników, którym przyznano premie w łącznej kwocie 70.000 zł.

Naczelnym Dyrektorem Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego inż. Topolski wystąpił z propozycją współzawodnictwa między górnikami i kolejarzami śląsko-dąbrowskimi w dziedzinie załadunku i wysyłki węgla.

Według obliczeń możliwe jest uzyskanie w drugiej połowie bieżącego miesiąca 70.000 ton załadunku dziennego.

Po dyskusji kolejarze przez akłamację przyjęli umowę o współzawodnictwie, zobowiązując się podstawić konieczną ilość wagonów oraz dopłnować, aby pociągi z węglem były planowo skierowane do stacji docelowych. Specjalna Komisja ze strony Związku Zawodowego Kolejarzy oraz górników, jak również DOKP Katowice i CZPW opracuje poszczególne punkty umowy o współzawodnictwie, która podpisana zostanie następnie przez zainteresowane strony. W zakończeniu obrad zebrani kolejarze uchwalili rezolucję stwierdzając, iż pracownicy wszystkich działów na kolei w okręgu śląsko-dąbrowskim wytyczą wszystkie siły w kierunku usprawnienia transportu.

## Sankcje karne za niewykonanie

świadczeń rzeczowych

W dniu 17 grudnia 1945 r. wszedł w życie dekret z dnia 16.11.1945 r. o przepisach szczególnych w sprawie świadczeń rzeczowych w okresie odbudowy Państwa (Dz. U. R. P. Nr 53). W związku z tym dekretem Minister Apropozycji i Handlu wydał okólnik Nr 55, wyjaśniający zastosowanie powyższego dekretu do osób, uchylających się od obowiązku świadczeń rzeczowych.

§ 2. tego okólnika zwraca uwagę, że na podstawie art. 17 wymienionego wyżej dekretu podlega karze więzienia lub aresztu ten, kto: a) złośliwie uchylił się

od ciążącego na nim obowiązku świadczeń rzeczowych; b) spełnienia takiego obowiązku, ciążącego na innej osobie utrudnia lub udaremnia; c) publicznie nawołuje do uchylania się od obowiązku takiego świadczenia; d) mając obowiązek ściągania świadczeń, obowiązku tego nie dopełnia.

Właściwymi do sądenia spraw o wyżej wymienione przestępstwa są sądy okręgowe w składzie jednego sędziego i dwóch ławników, wyznaczonych przez Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej. WM

## Pomnik ku czci Armii Czerwonej

odsłonięto uroczystość w Lublinie

W Lublinie na Placu Unii Lubelskiej, przystrojonym odświętnie flagami polskimi i Związku Radzieckiego, odbyło się uroczyste odsłonięcie pomnika ku czci bohaterów — żołnierzy Armii Czerwonej, poległych w walce o wyzwolenie Polski. W uroczystości wzięli udział:

minister Informacji i Propagandy St. Matuszewski, przedstawiciele władz państwowych i wojskowych, partyj politycznych, Związków Zawodowych, organizacji społecznych i młodzieżowych oraz licznie zgromadzona ludność miasta Lublina.

W dłuższym przemówieniu min. Matuszewski powiedział m. in.: — Na ziemi naszej rozsiane są groby żołnierzy Armii Czerwonej, którzy polegali w walce z nawałą hitlerowską za wolność swojej Ojczyzny i za wolność Polski. Ofiary ich nosi jednak na sobie piętno szczególnej wielkości: rozstrzygała ona bowiem o losach całej naszej cywilizacji.

Pomnik wystawiony żołnierzom Armii Czerwonej w Lublinie — kończy mówca — ma dla nas szczególną wymowę. Tu bowiem powstały oręby Odrodzonego Państwa Polskiego.

Następnie przemawiali przedstawiciele Wojska Polskiego, Rady Zw. Zawodowych i Armii Czerwonej. Odsłonięcia pomnika dokonał prezydent miasta ob. Włodarski.

Po oddaniu hołdu poległym bohaterom, wszystkie delegacje wraz z pocztami sztandarowymi udały się na cmentarz wojskowy, gdzie na grobach żołnierzy radzieckich, jak również przed Mauzoleum, złożono wieniec.

## Coraz sprawniej

idą transporty węgla ze Śląska

W ramach akcji usprawnienia wysyłki węgla z terenu Górnego Śląska przeprowadzane są obecnie przez Dyrekcję Kolejową prace na linii Gliwice — Karb.

### Odnaczenie kolejarzy

Na dworcu w Poznaniu odbyła się uroczystość wręczenia dyplomów 11 pracownikom kolejowym obchodzącym 25-lecie pracy w PKP.

Pracownicy jubilatów położyli specjalne zastępy przy uruchomieniu dworca w Kobyłepolu i swą ofiarną pracą przyczynili się do sprawnego przeprowadzenia transportów wojskowych i ostatecznego rozgromienia armii hitlerowskiej.

które zmierzają do uruchomienia tej linii po torze normalnym.

Dzięki temu pociągi węglowe z kopalń Zjednoczenia Rybnickiego będą mogły przechodzić przez Gliwice z pominięciem węzłowej stacji Chebzie, co wybitnie korzystnie wpłynie na usprawnienie transportu.

Poza tym w dniu 5 b. m. uzyskana została w większa przelotność pociągów na odcinku Radzi — Brzeziny — Chorzów — Siemianowice przez zbudowanie spółtu torów przy uszkodzonym moście pod Chorzowem. Umożliwiło to również skierowanie większej ilości pociągów z Zagłębia węglowego przez Siemianowice z pominięciem stacji Chebzie, która dotychczas była przeciążona.

POLA GOJAWICZYŃSKA

121)

# STOLICA

Powieść o dzisiejszej Warszawie

— Co ja teraz pocznę z sobą? — myślała, nie widząc przed sobą drogi, ani ulic, ani gruzów, nie myśląc o Heńku, który biegł prawie u jej boku.

Zatrzymała się dopiero przed gmachem i nawet przyglądała włosy, żeby ludzi nie straszyc, swoim wyglądem. Wielkie napisy „Majdanek“, „Oświęcim“ powiedziały jej, że jest na miejscu. Na schodach Heniek zatrzymał ją nagle. Chłopiec zrozumiał, że matka uwierzyła w śmierć ojca i sam przeląkł się bardzo.

— Mamo — szepnął błagalnie — mamo?

Władziowa spojrzała na syna. Taki był podobny do Władysława, miał takie same poczciwe oczy. Zrozumiała, że Heniek boi się jej rozpacz, tu, na schodach, wśród obcych ludzi i z dala od domu.

— Nie, Heniu, ja nie będę płakać. Ja cię tylko tu przyprowadziłam, żebyś to zobaczył i zapamiętał. Będziesz kiedyś dorosłym mężczyzną

i nie wiadomo jeszcze, co ci w życiu wypadnie. Musisz to zapamiętać, jak zginął twój ojciec.

W pierwszej zaraz sali, przy wejściu, w odgrodzonym kącie mieścił się piec krematoryjny i garstka popiołów. Obok złożono fotografie tamtych miejsc, jakieś kawałki ogołoconej ziemi i znów te piece, szeregiem. Okopcone cegły nad żelaznymi drzwiczkami rzuciły się najpierw w złołałe oczy. Jakaś pani w żałobie stała obok Kamińskiej i tak samo patrzyła w zadumie na sztywne kartony zdjęć, co były ścisłym odbiciem tamtego krajobrazu, tamtego życia i tamtej niedoli. W oszklonych gablotkach spoczywały listy więźniów, wyblakłe już, brudne, pożółkłe, w różnych językach świata, węgierskie, rosyjskie, żydowskie, czeskie, polskie. I fotografie. Młoda para siedzi przy nakrytym stole, u siebie w domu. Ładny pokój, ślicznie tam u nich musiało być w tym mieszkaniu. Czy też spodziewali się kiedy, że ta fotografia z dalekiej Francji będzie przechodzić wraz z nimi tak straszne koleje losu, aż spocznie, zbrudzona i pogięta, w wystawowej gablotce pod szkłem?... Obok, na drugim kartonie — dziecko na drewnianym koniku. Nie wiadomo, czyje to dziecko? Lecz wiadomo, że jakaś matka nosiła tę fotografię na sercu. A tu znów młoda dziewczyna z różą w dłoni. Jakieś zabawki

trzewiczki, to, co należało do dzieci, uboga lalka i bransoletka z koralami od uroku, jakie się wkłada niemowlętom na rączki. To wszystko, co pozostało po ludziach, jedyny po nich ślad w niemieckich magazynach depozytów obozowych.

— Oczadziałam — szepnęła Kamińska.

Grupa młodych ludzi weszła do sali, a z ich wyglądu i rozmów można się było domyśleć, że to też więźniowie, którzy dopiero co wyszli z obozów i wrócili do kraju. Rozpoznawali miejsca i oglądając rysunki, mówili: — Patrz, ten gestapowiec podobny do Müllera, co?... Zupenie on!... Kamińska, osowiła, szła za nimi przysłuchując się tym cichym rozmowom. W wielkiej księdze na stoliku jakiś mężczyzna wpisywał właśnie swoje wrażenia z tej wystawy. Książka była już gęsto zapisana, zbrudzona, wyczytana, zapisana pismem biegłym i wielkimi kulfonami z rąk nieprzywykłych do pisania. Tłumy ludzi przychodziły na wystawę jak do grobu swoich bliskich i jak na miejsca cierpień, które przeżyli sami. Czytało się:

— „Bracia, Majdanek i Oświęcim — to tylko ogniwo w długim łańcuchu obozów koncentracyjnych. Kto z was zapomniał Stuthoffu?...“

(d. c. n.)

# Dzień Warszawy

## PAMIĄTKI SZOPENA WRACAJĄ



Zbiory Warszawskiego Towarzystwa Muzycznego odzyskały kilka cennych pamiątek Szopenowskich.

Kustosze biblioteki W. T. M. prof. Chromiński, który dla uratowania zbiorów bibliotecznych, przed hitlerowskimi grabieżcami ukrywał je w różnych miejscach w całym kraju, wydo był ostatnio z ukrycia i przekazał do zbiorów manuskrypt autowy poloneza Szopena z jego lat dziecięcych, dedykowanego pierwszemu swemu nauczycielowi A. Rzywnemu, poza tym 2 listy siostry Szopena Emilii do drugiej siostry Ludwiki oraz jedną książkę z prywatnej biblioteki mistrza.

## WALNE ZGROMADZENIE WODNIĄKÓW

W niedzielę dnia 13 stycznia b. r. o godz. 10-ej rano w gmachu dyrekcji Poczty i Telegrafów róg ulicy Poznańskiej i Nowogrodzkiej i piętrowo w sali Małnowej, odbędzie się walne zgromadzenie wszystkich wodniaków z Warszawy i z okolic.

## GWIAZDKA W MINISTERSTWIE KOMUNIKACJI

Z inicjatywy Związku Zawodowego Pracowników Państwowych — Koła Ministerstwa Komunikacji, zorganizowana została gwiazdka dla dzieci pracowników Ministerstwa. Na program złożyły się tańce, śpiewy i deklamacje w wykonaniu zespołu świetlicowego młodzieży z Żoliborza oraz przedstawienie teatru kukielkowego p. t. „Zaczarowany worek”. Po przedstawieniu dzieci otrzymały paczki ze słodyczkami i zabawkami.

## NOWE POŁĄCZENIA TELEFONICZNE

W ostatnich dniach zostały uruchomione nowe bezpośrednie połączenia telefoniczne Warszawa — Wrocław i Warszawa — Szczecin. Połączenia te mają bardzo duże znaczenie dla rozbudowy dalekosiężnej sieci telefonicznej PKP i dla połączeń terenów zachodnich z centralnym zarządem nad siecią kolejową w Warszawie.

## ODCZYT U INŻYNIERÓW

Polski Związek Inżynierów Budowlanych w niedzielę w piątek dnia 11 stycznia b. r. o godz. 16-ej w sali SPB, Al. Stalina 24, 1 piętro odczyt dra B. Hupczyca p. t. „Praca inżynierów polskich w Szwajcarii w okresie wojny”.

## ZEBRANIE DYSKUSYJNE SARP

W Stowarzyszeniu Architektów R. P. w czwartek dnia 10 b. m. o godz. 16-ej w lokalu stołowym BOS, Chocimska 33, 1 piętro, odbędzie się zebranie dyskusyjne SARP na temat: „Polski Wydział Architektury w Obozie w Szwajcarii. Refleksje, na temat współczesnej architektury szwajcarskiej i referat wygłoszą: inż. arch. Leykam.

## WYKŁADY UNIwersYTETU POWSZECHNEGO TUR

Dyrekcja Uniwersytetu Powszechnego TUR zawiadamia, że wykłady które odbywały się przy ulicy Drowianej odbywają się obecnie przy ulicy Górnośląskiej 31, 1 piętro, klasa A.

## POLSKIE ARCHIWUM KRAJOZNAWCZE

We środę dnia 9 b. m. odbędzie się uroczystość otwarcia lokalu centrali archiwum krajoznawczego w Warszawie, połączona z pokazem eksponatów fotograficznych, graficznych i wydawniczych na polskie wystawy krajoznawcze organowane w Londynie, Paryżu i w Nowym Jorku.

## ZEBRANIE PRACOWNIKÓW BOS-u

W sali PUS-u odbyło się Nadzwyczajne Zebranie pracowników BOS-u, na którym pracownicy zostali poinformowani o przebiegu pierwszego posiedzenia Naczelnej Rady Odbudowy Stolicy.



Na zakończenie przyjęto rezolucję wywołującą do współzawodnicstwa w pracy nad odbudową stolicy wszystkie warstwy społeczeństwa polskiego.

## ZYGZAKI

# LIST Z OGONKIEM

Nie, drogi czytelniku! Przeczytałeś zupełnie właściwie. To nie jest błąd zecera, który zamiast listu z ogonkiem złożył przez pomyłkę nagłówek „List z ogonkiem”. Aby jednak historia nabrała sensu, wyjaśnimy wszystko jak to mówią od Adama i Ewy.

Okazało się, że jestem szczęśliwym posiadaczem cennego dzisiaj krewnego. Cennego, bo jest nim amerykański stryjasek. Kiedy powróciłem onegdaj do domu i zastałem kopertę ze znaczkami Stanów Zjednoczonych, adresowaną do mnie, nie posiadałem się z radością. Amerykański stryjo przypomniał sobie o nas. Radość moją spotęgowała wielokrotnie treść listu. Bohaterowi podziemnej walki z hitlerowskim okupantem, synowi nieustępliwym Warszawy (niby mnie) stryjo postanowił przyjąć z pomocą, prosząc, aby zestawić mu wykaz najkonieczniejszych rzeczy, które prześle mi paczkami.

Natychmiast napisaliśmy list (my, t. zn. tylko moja żona!) List zawierał poza wyrazami szacunku i miłości rodzinnej dla stryja i, poza okropnymi opisaniami okupacji wykaz 145 nieodzownych części garderoby damskiej i dokładny spis

# Kredyty BGK na odbudowę Warszawy

pobudziły inicjatywę prywatną

## Kontynuowanie akcji kredytowej zależne od Ministerstwa Odbudowy

Akcja kredytowo-budowlana, przeprowadzona na terenie m. st. Warszawy przez Bank Gospodarstwa Krajowego, umożliwiła w roku ubiegłym przeprowadzenie prac remontowych i budowlanych licznym przedsiębiorstwom prywatnym, spółdzielniom i instytucjom.

Ogółem udzielono 409 pożyczek budowlanych, na ogólną kwotę 113.134.200 zł. Suma ta jest wyższa od przyznanej początkowo kontyngentu kredytowego dla Warszawy. Pożyczka ta objęła wszystkie niemal dzielnice Warszawy i tak: na Żoliborzu umożliwiła pracę w 97 posesjach na Mokotowie w 65, na Saskiej Kępie 61, w śródmieściu 61, na

Ochocie 33, na Bielanach 26, na Pradze 19, na Grochowie 16, na Powiślu 10, na Czerniakowie 10, na Woli 3 i w okolicach podmiejskich 17.

Pożyczkobiorca musiał wykazać się własnymi funduszami, które nie mogły wynosić mniej niż 50 proc. przyznanej pożyczki. Pierwszeństwo w uzyskiwaniu kredytów miały domy wielomieszkalniowe, częściowo przynajmniej zamieszkałe. Kredytobiorcy dzielili się na właścicieli prywatnych których było 356, spółdzielnie 40 i instytucje — 13.

Z ogólnej sumy kredytów właściciele prywatni otrzymali 64 i pół miliona, spółdzielnie ponad 39 milionów, instytucje zaś ponad 9 i pół miliona złotych. Dzięki państwowej pomocy kredytowej inicjatywa prywatna wyasygnowała na akcję zabezpieczającą - remontową około 98 milionów złotych.

Najniższy przyznany kredyt wynosił piętnaście tysięcy złotych, najwyższy zaś 3.940.000 zł. Dzięki udzielonym pożyczkom wyremontowano całkowicie 7.951 izb, zabezpieczono 5.997 izb zamieszkałych i 4.903 izby nieużytkowane.

Z objętych akcją kredytową budynków mieszkalnych, posiadających 6.247 mieszkań o 19.231 izbach, poddano remontowi, względnie zabezpieczono 18.851 izb.

Kontynuowanie akcji kredytowej w ro

## Życie artystyczne w stolicy

W trosce o rozwój kultury muzycznej i jej rozpowszechnienie wśród szerokiej mas ludności stolicy, Wydział Sztuki i Kultury m. st. Warszawy podjął inicjatywę urządzania stałe koncertów popularnych o wysokim poziomie artystycznym, kolejno w różnych dzielnicach miasta, po cenach najniższych lub nawet bezpłatnie.

Pierwszy z cyklu tych koncertów odbył się dnia 6 b. m. w sali „Roma”.

Orkiestra wykonała szereg fragmentów z oper Moniuszki i Rmskiego-Korsakowa.

## Dbając o zdrowie, demokratyczne pokolenie

== zapisz się na członka R.T.P.D. ==

# Trudności komunikacji trolleybusowej

Pierwsze dni komunikacji trolleybusowej wykazały szereg trudności na drodze sprawnego i punktualnego działania tego nowego na terenie stolicy środka lokomocji.

Jedną z nich jest kwestia słabo, albo wcale (Plac Saski) nieoświetlonej trasy. Kierowca trolleybusu nie widząc górnych przewodów sieci zjeżdża z trasy, powo-

dując wyskoczenie pałaka. Przy braku oświetlenia nasadzenie pałaka na drut jest trudne i zachodzi obawa zerwania sieci. Miejskie Zakłady Komunikacyjne zwróciły się do Elektrowni z prośbą o oświetlenie trasy trolleybusowej.

Od zainstalowania na trasie lamp ulicznych uzależniona jest dalsza komunikacja trolleybusów, po zapadnięciu zmroku.

# Przed otwarciem Teatru Polskiego

## Ceny biletów i problem komunikacji

Teatr Polski, którego otwarcie nastąpi 17 b. m. podzielił ceny biletów na trzy kategorie: pierwsza najdroższa przeznaczona będzie dla ludności najzamożniejszej, druga kategoria, najobszerniejsza przeznaczona będzie dla pracowników stolicy, trzecia zaś ze zniżką 70 proc. — tylko dla wycieczek zbiorowych. Bilety zniżkowe — pracownicy nabywać będzie można przy kasie, legitymując się dowodem zatrudnienia, Związku Zawodowego i t. p.

Ponadto czynione są starania o uruchomienie komunikacji, która by udostępniła korzystanie z teatru ludności zamieszkałej w oddalonych dzielnicach. Projektowana jest sprzedaż biletów przejazdowych w kasie Teatru oraz prowadzone są portretacje z Miejskimi Zakładami Komunikacyjnymi celem uruchomienia specjalnych aut i trolleybusów, któreby odwoziły i dowoziły publiczność.

ku 1946 uzależnione jest od decyzji Ministerstwa Odbudowy. Z wznowieniem akcji liczyć się należy na początku sezonu budowlanego.

## Zebranie Koła Prelegentów PPR

W środę, 9 b. m. o godz. 16.15 odbędzie się w Wydziale Propagandy KC PPR zebranie Koła Prelegentów.

## Kompozytor radziecki wśród muzyków polskich

W hotelu „Polonia” odbyło się na zaproszenie prezesa Związku Kompozytorów polskich zebranie towarzyskie na cześć bawiącego w Warszawie wybitnego kompozytora radzieckiego — Włodzimierza Iwanikowa. W zebraniu, które zgromadziło elitę świata muzycznego stolicy, wzięli udział: minister Kultury i Sztuki ob. Kowalski z małżonką, wice-minister Kruczkowski, sekretarz ambasady radzieckiej Pleutin, dyr. Departamentu Muzyki Drobner, naczelnik wydziału radzieckiego Min. Spr. Zagr. Czajka i inni.

Podczas przyjęcia, szereg toastów rozpoczął min. Kowalski, wznosząc kielich za przyjaźń polsko-radziecką. Kompozytor Iwanikow, zabierając głos zaznaczył, że muzyka polska budzi żywe zainteresowanie w ZSRR, czego dowodem jest fakt, że od marca 1944 r. radio moskiewskie nadało z górą 160 audycji muzyki polskiej.

## Dodatki tygodniowe „Głosu Ludu”

W każdą niedzielę ukazuje się specjalny „Dodatek niedzielny”.

W każdy poniedziałek ukazuje się dodatek dla dzieci p. t. „Świat Dzieci”.

Dodatki tygodniowe „Głosu Ludu” są bezpłatne. Cena numeru wraz z dodatkiem 2 zł.

Sprzedawanie dodatków niezależnie od gazet jest niedozwolone.

# REPERTUAR

## KINA

Początek seansów we wszystkich kinach: 13.15, 17.15.

ATLANTIC, Chm. elna Nr 33; Nowy film angielskiej produkcji „...Jeden z naszych samolotów zaginął”, oraz aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

POLONIA, Marszałkowska Nr 56; Nowy film angielskiej produkcji „...Jeden z naszych samolotów zaginął”, oraz aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

TECZA, Żoliborz Szajna 4; „Szalony żołnierz” oraz Aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

SYRENA, Praga, Inżynierska 2; „Cztery serca” oraz Aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

Bilety ulgowe dla członków Zw. Zawodowych, org. młodzieżowych, młodzieży szkolnej i wojska do nabycia zbiorowo na wszystkie dni i seanse w Radzie Zw. Zawod. Targowa 15 oraz w Zw. Prac. Budowl. Marszałkowska 72, codziennie od godz. 9-ej do 12-ej w południe.

# RADIO

## CZWARTEK, 10 STYCZNIA

7.15 Muzyka, 12.00 Artykuł aktualny, 12.10 Dziennik południowy, 12.25 Pieśni, 12.40 Informacje, 12.50 Skrzynka poszukiwana a rodzin, 13.05 Rmskiej - Korsakow, 13.20 „Jedziemy na Zachód”, 13.45 Wadomości gospodarcze, 14.00 Skrzynka PCK, 16.00 Audycja dla dzieci, 16.15 Reportaż aktualny, 16.20 Recital skrzypcowy, 16.40 Przegląd codzienny, 16.45 „Walka z chorobą i starością”, 17.00 Audycja wojskowa, 17.15 Portrety zasłużonych działaczy, którzy zginęli pod okupacją, 17.30 Lekkie pieśni, 18.00 Z dzieł barbarzyństwa niemieckiego w Polsce”, 18.10 Kącik świetlicowy, 18.20 Audycja z cyklu poświęconego Sonatom Beethovena, 18.50 Skrzynka poszukiwana a rodzin, 19.05 Z życia Narodów Słowiańskich, 19.15 Skrzynka poszukiwana a rodzin, 19.30 Artykuł polityczny, 19.40 Dziennik wieczorny, 19.55 „Mozaika muzyczna”, 20.25 Muzyka taneczna, 20.45 Stuchowisko, 21.30 Skrzynka poszukiwana a rodzin, 22.00 Audycja rozrywkowa, 22.30 Reportaż, 22.45 Ostatnie wiadomości, 23.00 Koncert, 23.25 Skrzynka poszukiwana a rodzin.

ta mieściła z błędem tylko 11 znaczków, na pozostałych 6 nie było już miejsca. Kiedy natomiast kupiłem wielką kopertę, waga listu wzrosła, a wraz z nią opłata i ilość znaczków. Byłem bliżej rozpaczy, nie mogąc wybrnąć z tego błędnego koła. Z jednej strony — kochany stryjek i nie mniej kochane paczki, z drugiej problem nie do rozwiązania. Prosiłem, błagałem o znaczki 10—20-złotowe. Daremnie. Uprzejma panienka poinformowała mnie uprzejmie, że nie ja pierwszy i nie ostatni przeżywam te kłopoty. Znaczków o większej wartości w sprzedaży niema.

I prawdopodobnie mój stryj nie ujrzał by mego listu, a ja jego paczek, gdyby nie szczęśliwa myśl. Przypomniałem sobie mianowicie latawce z ogonami, które będąc dzieckiem puszczałem na wietrze. Zaopatrzyłem tedy list w długi i wąski ogon z papieru, na którym nalepiłem konieczne, a nie mogące się pomieścić znaczki.

Wszystko było w porządku, tylko po powrocie do domu nie mogłem słowa wymówić. Nie ze zdenerwowania! Spokojny człowiek jestem. Tylko, że od listu za 17 „3-złotowych” znaczków język przykleił mi się do podniebienia. Drugim razem na pocztę nie pójde. Poślę moją sąsiadkę. Jej język na pewno się nie przyklei. A może do tego czasu poczta wypuści znaczki o większej wartości. Może. Niech żywi nie tracą nadziei. erjot-

konserv i smakołyków amerykańskich (żona przepisała je dosłownie z drukowanych w prasie zawartości paczek Czerwonego Krzyża i UNRRA).

Z nadzieją w sercu i listem w dłoni udałem się na pocztę. Tu zaczęła się moja tragedia. Panienka z okienka, miła i sympatyczna, uśmiechnęła się do mnie, list wzięła, zważyła, coś tam sobie obliczyła poczem rzekła: „będzie kosztowało 51 zł”. Nawet nie mrugnąłem okiem. Ha, trudno. Niech stryjo wie, że dla niego gotów jestem ponieść i ten ciężar. Uśmiechnięta panienka zainkasowała 51 zł i wręczyła mi 17 (słownie siedemnaście) dużych, pięknych, niemieckich znaczków pocztowych po 3 zł. każdy, dodając „niech je obywatel naklei!”.

Naklei! Łatwo powiedzieć naklei, ale czy próbowałeś kiedykolwiek czytelnku zmieścić na normalnej kopercie 17 dużych znaczków pocztowych po 3 zł tak, żeby adres jeszcze był wdochny? Napewno próbowałeś jeśli korespondujesz z krewnymi zagranicą. Ja też próbowałem. Trzykrotnie zmieniałem kopertę, kombinując i przymierzając znaczki aby je pomieścić. Lecz cóż? Normalna koper-

**UWAŻA Żelastwo — złom metali i stopów  
objęty obowiazkiem świadczeń rzeczowych**

**Centrala Surowców Hutniczych**

**KATOWICE — ul. ZAMKOWA 12**

podaje do wiadomości, że w myśl zarządzenia Rady Ministrów z dnia 15.9.1945 i Dziennik Świadczeń Rzeczowych Nr 24 z dnia 28.11.1945 r. poz. 73 o obrocie i objęciu obowiazkiem świadczeń rzeczowych żelastwa, druzgu żelaznego, żelastwa użytkowego złomu, metali i stopów nieżelaznych oraz metali użytkowych, należy zgłosić i zafarować do sprzedaży materiały znajdujące się tak w posiadaniu przedsiębiorstw państwowych lub pozostających pod zarządem państwowym jak również osób prawnych i fizycznych:

- a) w terminie do dnia 1 lutego 1946 r.
- b) materiały powstałe lub wytworzone po dniu 1.2.1946 r. należy zgłaszać i zafarować do sprzedaży do dnia 15-go każdego następnego miesiąca w których te materiały powstały lub zostały wytworzone.

pod rygorem sankcyj przewidzianych w art. 10 Dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 30.9.1944 r. o ochronie Państwa do nżej wymienionej Zbiornicy Żłomu na teren woj. Warszawskiego i m. st. Warszawy na formularzach wydawanych na ządanie przez te Zbiornice

L. Młodnicki Hurtowa Zbiornica Żłomu na woj. Warszawskie i m. st. Warszawie Warszawa Al. na Skarpie Nr 21.

- Zbiornice na miasto Warszawę:
- R. Ptakowski i S-ka Warszawa, Tamka 45
- Gruszecki i Krakówka, Warszawa Kopernika 4
- Marszewski i S-ka Warszawa, Wiejska 19
- Spółdzielnia Pracy dla Skupu i Zbiórki Żłomu, Warszawa, Zielna 45
- Inż. K. Staniewicz, Warszawa, Al. Jerozolimskie 51
- Inż. Olgierd Przewłocki, Warszawa, Wilcza 8-a m. 9.
- "Polthap" — Pańska Nr 83
- Hurtowa Zbiornica Żłomu Metali na Województwo warszawskie i m. st. Warszawie.

**15 stycznia (wtorek) ciągnięcie**

**KUPOJCIE LOSY w najszczęśliwszej KOLEKTURZE**

**J. LANGERA MARSZAŁKOWSKA 96  
I TARGOWA 65 KONTO PKO I-577**

**ELEKTROWNIA WARSZAWSKA**

Wybrzeże Kościuszkowskie 41

**Do Odbiorców energii elektrycznej na Pradze oraz  
mieścowościach leżących na prawym brzegu Wisły  
zasilanych przez Elektrownię Warszawską**

Elektrownia Warszawska podaje do wiadomości, że w dn. 13 stycznia 1946 r. w związku z przejściem na zasilanie Pragi napięciem 15 kV, zmuszona jest wyłączyć prąd od godz. 9-ej, do godz. 13-ej.

Elektrownia Warszawska zawiadamia odbiorców na sję, że w celu utrzymania dotychczasowego kierunku obrotu motorów elektrycznych należy w trakcie przerwy dn. 13 stycznia zamienić (przełączyć) dwie dowolne fazy na trójfazowych instalacjach siłowych.

Ostrzegamy, że u abonentów którzy nie wykonają przełączenia, s/niki obracać się będą w kierunku odwrotnym.

**Przetarg nieograniczony**

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej ogłasza przetarg nieograniczony na przerobienie hali na stołówkę dla pracowników Ministerstwa i budowę garaży na posesji przy ul. Jasnej Nr 26 ślepe kosztorysy otrzymać można od dn. 14.1.1946 r. w Ministerstwie, Jasna 19 3-cie piętro, pokój Nr 55 w godz. 8—10

Oferty w zalakowanych kopertach oddzielnie na stołówkę i oddzielnie na garaże należy składać w wymienionym wyżej pokoju do dn. 21 stycznia 1946 r. Otwarcie kopert nastąpi w dn. 24. stycznia 1946 roku o godz. 10 rano.

Przedsiębiorstwo budowlane, które otrzyma zlecenie na wykonanie robót remontowych zobowiązane będzie złożyć wadium w wysokości 3 proc. sumy przetargowej.

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu wybór firmy lub podział robót na części

**Przetarg nieograniczony**

Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na wykonanie remontu instalacji centralnego ogrzewania, wodociągu i kanalizacji oraz gazu w budynkach przy ul. Asfaltowej 9 i Opoczyńskiej 11 w Warszawie.

Oferty w nieprzejrzystych i zalakowanych kopertach na każdy obiekt osobno należy wnosić do Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych w Warszawie ul. Nowogrodzka 50, pokój Nr 221 do dn. 18.5.46 w godzinach od 10—12, gdzie można otrzymać pełny tekst ogłoszenia oraz druk ofert i ślepych kosztorysów i warunków ogólnych za zwrotem kosztów.

Obowiązujące wadium wynosi 6.000 zł.

Otwarcie ofert nastąpi 18.5.46 o godz. 12.30 w wyżej wymienionym biurze.

Ministerstwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu uznania, że przetarg nie dał wyniku oraz wybrania oferenta według swobodnego uznania bez względu na złożoną ofertę.

**KOMITET ODBUDOWY**

przy Ministerstwie

Rolnictwa i Reform Rolnych

Warszawa, dn. 7 stycznia 1946 r.

**Poszukiwanie krewnych w Ameryce**

Począwszy od dn. 1 stycznia 1946 r. administracja „Głosu Ludu” przyjmuje ogłoszenia poszukujących swych rodzin w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Ogłoszenia zamieszczane będą w wielkim tygodniku polskim „Głos Ludowy”, wychodzącym w Detroit, Mich.

**Odpowiedzi Redakcji**

Wszystkich naszych czytelników nadsyłających nam ogłoszenia do „Głosu Ludu” dowodzą, że w Detroit, Mich. my, że ogłoszenia te są płatne. Cena za wyraz wynosi 10 zł.

**GŁOS SPORTOWY**

**Sport w OM TUR „Okęcie”**

Klub Sportowy OM TUR „Okęcie”, chociaż nie duży, nie bogaty i nie należał do A klasy, swą wewnętrzną pracą żywotnością i sportem budowanym na zdrowych podstawach — służyć może przykładem dla innych dużych i słynnych klubów. Ostatnie sprawozdanie Piłki Nożnej wykazało bardzo intensywną działalność wymienionej sekcji.

Poza sportem, uprawianym w różnych dziedzinach Klub „Okęcie” nie zaniedbuje pracy kulturalno-oświatowej i społecznej. Podczas świąt Bożego Narodzenia „S. TUR „Okęcie” urządziło choinkę dla najbardziej potrzebujących dzieci Okęcia, ob-

nie dzieci paczkami żywnościowymi i odzieżowymi.

Tradycyjny opłatek Klubowy zgromadził przedstawicieli samorządu organizacyj i tycznych, społecznych i sportowych oraz Caritasu. Uczczono minutą ciszą pamięć członków Klubu poległych w okupacji, a więc: wicemistrza Europy w boksie Antczaka, Bąkowskiego, Seweryna (zmarłego w Oświęcimiu) i innych. Najstarszym członkiem Klubu jest ob. Zaranek, niestrudzony działacz i organizator pracujący zawsze dla dobra Klubu. Ilustrując oni działalność Klubu zaznaczył, że K.S. TUR „Okęcie” jest jednym klubem w Polsce, który podczas okupacji przez całe 5 lat nieprzerwanie prowadził działalność sportowo-społeczną na terenie K.S. TUR „Okęcie” może naprawdę służyć przykładem innym dużym klubom, liczącym i bogatym — ale chorym organizacyjnie i zaniedbującym zupełnie stronę kulturalno-wychowawczą.

**Sport w kraju**

**MIN. SZTACHELSKI PREZESEM  
K.S. ZWM „ZRYW”**

Na ostatnio odbytym walnym zebraniu KS ZWM „Zryw” — Mokotów, prezesem Klubu został wybrany Min. dr. Sztachelski, wiceprezesem — dr Petruszewicz, członkami zarządu — ob. ob. Szubert, Pietrzak, Delida i Chmielewski.

**TRENINGI SPORTOWE  
W R.K.S. „SKRA”**

Robotniczy Klub Sportowy „Skra” zawiadamia swych członków, że począwszy od dnia 7 stycznia 1946 r. w gmachu Polskiej YMCA odbywają się codziennie treningi sekcji pływackiej, bokserskiej, zapasniczej, gier sportowych oraz zaprawa dla sekcji piłki nożnej. Zaprawę prowadzi prof. Z. Orłowicz.

Wzywa się wszystkich zawodników do jak najliczniejszego brania udziału i trenowania we wszystkich gałęziach sportu.

**OTWARCIE ŚWIETLICY  
RKS „Drukarz”**

Klubu RKS „Drukarz” zawiadamia członków i sympatyków, że w dniu 9 b. m. o godz. 17-ej w lokalu Zw. Drukarzy, Targowa 15, odbędzie się uroczyste otwarcie świetlicy klubowej.

**CYNKOGRAFIA**  
„KSIĄZKA”  
SMOLNA 12  
Przyjmuje wszelkie roboty  
KALISZE KRESKOWE I SIATKOWE

**Poszukiwani rzemieślnicy**

Poszukiwani są rzemieślnicy następujących specjalności do niżej wymienionych miejscowości Ziem Odzyskanych:

- 1) Województwo Białostockie, pow. Elk Goldap i Olecko z branży budowlanej spożywczej, obsługi osób, skórzanej odzieżowej, metalowej drzewnej, fotografowej, zegarmistrze, fachowcy do wypalania wapna
- 2) Woj. Pomorskie, pow. Człuchów i Złotów z branży budowlanej metalowej, drzewnej skórzanej, odzieżowej.
- 3) Woj. Mazursko-Warmińskie, pow. Braniewo, Ostroda, Luczany, Pisz, Żądźborki, Susz, Pasłęk, Jańsbork, Szczytno z branży budowlanej metalowej, drzewnej, elektrotechnicznej, skórzanej odzieżowej oraz zegarmistrze.
- 4) Woj. Gdańskie, pow. Gdański, Kwidziński, Lębork, Malbork, Sztum, Tczew z branży budowlanej; drzewn. metalowej, odzieżowej; skórzanej, spożywczej.
- 5) Pomorze Zachodnie m. Zagórze. Piła Słupsk Choszczno Starogard z branży metalowej; drzewnej elektrotechn., skórzanej; odzieżowej, ceram. cej.
- 6) Woj. Poznańskie pow. Krosno n/O, Gorzów, Wolsztyn, pow. Wschów, pow. Skwierzyna z branży metalowej budowlanej, skórzanej, drzewnej spożywczej oraz i specjalista polewnik kafel. 2 palaczy do młyn, 1 młynarz.

Rzemieślnikom wyjeżdżającym gwarantujemy bezpłatny przejazd koleją zaprowiantowane podczas drogi mieszkanie i wydzierżawienie warsztatu pracy kartki żywnościowe I kategorii dla mistrzów czeladników i ich rodzin

Informacje i zgłoszenia w Izbie Rzemieślniczej w Warszawie. Referat Migracyjny Zgoda 1 codziennie godz. 9—12 oraz w Izbach Rzemieślniczych w Białymstoku Gdańsku Bydgoszczy Olsztynie Poznaniu i Szczecinie

**SPORT ZA GRANICĄ**

**CORAZ BLIŻEJ 5 METRÓW  
W SKOKU O TYCZCE...**

Jak podaje w swych informacjach „Echo Studentu”, w Stanach Zjednoczonych A.P. został ustalony nowy rekord światowy w skoku o tyczce wynikiem 5 m. 82 cm. Rekordzistą tym, którego wynik jest bezporównanie najlepszym w ogóle notowanym i punktowanym wynikiem lekkoatletycznym — jest Cornelius Warmerdam.

**DR FELTZER UWOLNIONY Z OBOZU**

B był rekordzista Europy i jeden z najlepszych w swoim czasie średniodystansowców, piłemec Dr Peltzer został uwolniony przez aliantów z obozu koncentracyjnego

Dr Peltzer zamierza obecnie pisać historię sportu w Niemczech.

**Wszelkie ogłoszenia i reklamy  
do Wydawnictw  
DZIENNIKI**  
WOLA LUDU — Poznań  
TRYBUNA ROBOTNICZA —  
Kłobucko  
TRYBUNA POMORSKA —  
Bydgoszcz  
SZTANDAR LUDU — Lublin

**TYGODNIKI**  
CHŁOPSKA DROGA — Warszawa  
GŁOS PRACY — Kraków  
ŚWIT — Kielce  
TRYBUNA DOLNOŚLĄSKA

**DWUTYGODNIKI**  
TRYBUNA WOLNOCI — Warszawa

Przyjmujemy po oryginalnych cenach  
„GŁOS LUDU”  
Administracja  
Warszawa — Smolna 12

**REKLAMA WSPÓLDZIAŁA  
W ODBUDOWIE KRAJU!!!**

Ogłoszenia i reklamy do wszystkich wydawnictw przyjmujemy

**BIURO OGŁOSZEŃ I REKLAM  
POLSKIEJ AGENCJI PRASOWEJ PAP**  
Centrala w Warszawie ul. Pierackiego 11,  
tel. 86 728

**ODDZIAŁY:**  
w Białymstoku Bydgoszczy Częstochowie Katowicach Koszalinie Krakowie Lublinie Łodzi Olsztynie Poznaniu Radomiu Sopocie Wrocławiu.

**OGŁOSZENIA DROBNE**

PODANIA, przepisywane na maszynie powielanie. Biuro Marszałkowska 43 m. 2.

POSZUKUJE OB. KRYSZTYNY WOLSKIEJ, która przed powstaniem mieszkała w Aninie. Wiadomość proszę kierować: Wanat Anin k. Warszawy Belny 8.

Godziny przyjęć REDAKTOR NACZELNY: Poniedziałki środy i soboty od godz. 15 do 16 SEKRETARZ REDAKCJI codziennie prócz niedziel i świąt od godz. 10—11

Wydawca: KOMITET CENTRALNY POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ Redaguje KOMITET REDAKCYJNY

Redakcja i Administracja: Smolna 12. Drukarnia Zakładów Graficznych Spółdzielni Wydawniczej „KSIĄZKA”, Warszawa, Smolna 12. B-03151